REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 858-53; 585-10; — Telefon administracji 587-60, — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 10—18
Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 9—15

Dziś 8 stron

Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 | Kraków, 22 listopada 1947 r. | Nr. 320

Proces «dynastii Kruppa« potrwa pół roku

NORYMBERGA. (PAP) — Amerykański wiceprokurator Kaufman oświadczył, że proces przeciwko członkom koncernu Kruppa potrwa około pół roku. Postępowanie dowodowe w tym procesie rozpocznie się 8. grudnia 1947 r.

Flirt USA z Niemcami potępia polityk amerykanski

NOWY JORK. John Rogge, b. zastępca prokuratora generalnego USA, przemawiając onegdaj w Baltimore, oświadczył iż „Stany Zjednoczone są znacznie bliżej Niemiec 1932 r., niż przeciętny Amerykanin sobie wyobraża.

Mówca poddał ostrej krytyce obecną politykę zagraniczną USA, oraz oficjalne ataki Kongresu i władz przeciwko obywatelom amerykańskim, których jedyną zbrodnią jest działalność antyfaszystowska.

Rogge występuje obecnie przed sądami federalnymi w obronie szeregu urzędników państwowych, zwolnionych za „nielojalność”.

KAIR. — Premier egipski Nokrashi Pasza zrezygnował ze stanowiska ministra spraw zagranicznych, obejmując tekę finansów.

Armaty i czołgi mają „opanować” sytuację

Groźba wojny domowej we Francji

Konflikt strajkowy zaostrzył się

PARYŻ (PAP). Sytuacja strajkowa we Francji uległa dalszemu zaostrzeniu. Świadczą o tym zarządzenia wojskowe, wymierzone przeciwko strajkującym.

W Marsylii skoncentrowane zostały znaczne siły wojska i policji, wyposażone w czołgi i samoloty. Oddziały te jak stwierdził deputowany komunistyczny Cristofol na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego otrzymały rozkaz strzelania do tłumu w razie jakichkolwiek zajść.

Minister Delbos zapowiedział na ostatnim posiedzeniu gabinetu podjęcie surowych kroków przeciwko strajkującym. Na polecenie ministra sił zbrojnych Teitgena, oraz ministra spraw wewnętrznych Depreux wzmocnione zostały oddziały wojskowe na granicy włoskiej i hiszpańskiej. Postanowiono również zapewnić przy pomocy wojska funkcjonowanie najważniejszych instytucji użyteczności publicznej. We wszystkich miastach, objętych strajkiem oddziały zmotoryzowanej policji trwają w pełnym pogotowiu bojowym.

O dalszym zaostrzeniu się sytuacji strajkowej świadczy podjęta przez ustępujący rząd na wniosek ministra Teitgena decyzja ponownego powołania do wojska poborowych, którzy zostali zwolnieni przed terminem. Wszyscy oni mają stawić się z powrotem w swoich jednostkach macierzystych. Dotyczy to również jednostek wojsk okupacyjnych w strefie francuskiej w Nie[illegible]

Zdaniem „Ce Soir” zarządzenie to obliczone jest raczej na psychologiczny efekt zastraszenia, niż rzeczy[illegible] środków represji. Niemniej „Ce Soir” nazywa to zarządzenie „prowokowaniem wojny domowej”.

„Humanite” komentując antystrajkowe zarządzenia poszczególnych ministrów pisze: „Naegelen usiłuje przeciwstawić nauczycieli masie pracowniczej, Lacoste przygotowuje przeciwko górnikom oddziały pancerne, aby dwa tuziny łamistrajków mogły pracować, Depreux rozwiązuje 2 kompanie partii republikańskiej, których jedyną winą było to, że pozostały republikańskie i odmówiły mordowania robotników w Marsylii.

Szwecja sama rezygnuje z pomocy USA

NOWY JORK. (PAP) *Przedstawiciel Szwecji w ONZ, b. premier Nickar Szandler, oświadczył na zebraniu klubu szwedzkiego w Los Angeles, iż Szwecja nie zwróci się o specjalną pomoc dla Stanów Zjednoczonych. Szwecja — podkreślił on — starać się będzie o rozwiązanie swych problemów finansowych o własnych siłach i we własnym zakresie.*

Nie będzie Federacji Dunajskiej

oświadcza wicemin. [illegible]

PRAGA. Dziennik „Mlada Fronta” zamieścił wywiad z [illegible] strem spraw zagranicznych dr. Clementisem na temat dotychczasowego przebiegu pertraktacji w sprawie korektury granic między Czechosłowacją a Austrią oraz problemu tzw. Federacji Dunajskiej.

Wiceminister oświadczył iż rokowania czechosłowacko-austriackie spotkały się w kilku punktach z [illegible]gatywnym stanowiskiem rządu [illegible]striackiego. Dotyczy to zwłaszcza regulacji granic rzeki Morawy, oraz dalszej korektury granicznej, związanej ściśle z projektem budowy kanału Odra Dunaj.

Zapytany o zdanie w sprawie projektu tzw. Federacji Naddunajskiej dr Clementis odpowiedział, iż projektem tym wiąże się stara, reakcyjna i antyradziecka koncepcja, [illegible]prezentowana dawniej przez koła rządzące w niektórych państwach środkowo-europejskich, a obecnie [illegible] [illegible]migrację polityczną tych [illegible] Po ostatniej wojnie światowej stworzone zostały jednak wyjątkowe pomyślne warunki polityczne i gospodarcze dla współpracy państw naddunajskich, do których należy również Związek Radziecki. Jakkolwiek współpraca [illegible] dopiero się rozwijać, to jednak, zdaniem wiceministra dotychczasowe jej wyniki są zupełnie zadawalające.

Sofulis zapowiada generalną ofensywę

SALONIKI. — Premier grecki Sofulis oświadczył w przemówieniu do żołnierzy greckiej armii rządowej, że rząd rozpoczyna generalną ofensywę przeciw powstańcom Sofulis przyznał, że walka nie będzie łatwa i że spowoduje liczne ofiary w szeregach wojsk rządowych.

[illegible] inspirował plan Reversa?

Legia Cudzoziemska — zbrojnym ramieniem francuskich faszystów

PARYŻ. — Tygodnik „France D'abord“ w sensacyjnym artykule donosi o istnieniu we Francji spisku faszystowskiego, zmierzającego do dokonania zamachu stanu przy pomocy armii amerykańskiej. Opracowany przez spiskowców „plan Reversa“ przewiduje, że CGT oraz generalna konfederacja robotników rolnych ma zostać rozwiązana, a działacze związkowi uwięzieni. Francuska strefa okupacyjna ma być wcielona do strefy anglo - amerykańskiej.

Pismo podkreśla, iż do Legii Cudzoziemskiej, stacjonującej w Koblencji, werbuje się jednostki, znane ze swych przekonań faszystowskich, a w szczególności b. SS-manów i czetników.

Legia ma odegrać rolę „armii represyjnej“. Twórcy planu starają się wpłynąć na pogorszenie stosunków między Francją, a Związkiem Radzieckim, do czego zmierzają takie prowokacje, jak w obozie Beauregard. Spiskowcy liczą na interwencję armii amerykańskiej w wewnętrzne sprawy francuskie, w zamian za co zgadzają się na ustępstwa w kwestii niemieckiej.

Syzyfowe wysiłki Bluma

PARYŻ. — Kandydat na premiera Francji Leon Blum złożył wstępne oświadczenie, w którym ujawnił, że będzie starał się zorganizować siły centrum dokoła swojej osoby

Blum prowadzi obecnie rokowania z przedstawicielami centrowych: MRP i radykałami w sprawie udziału ich przedstawicieli w rządzie.

Nowy gabinet Bluma będzie musiał uzyskać w Zgromadzeniu Narodowym absolutną większość, co nie jest jeszcze zupełnie pewne, ponieważ radykalni zajmują wyczekujące stanowisko i nie chcą wiązać się z programem Bluma.

W przeddzień konferencji w Londynie

Piękne słowa Marshalla

Jakie będą czyny?

CHICAGO. (SAP) — Przed wyjazdem do Londynu Marshall oświadczył:

„Moim zamiarem jest skoncentrowanie się wyłącznie i całkowicie na głównym zadaniu, jakie sobie stawiam — chcę znaleźć jakąś płaszczyznę porozumienia, aby raz nareszcie położyć kres obecnej tragicznej sytuacji, aby ruszyć z martwego punktu i zapoczątkować nową erę pokoju i lepszych widoków dla Europy i dla całego świata“.

„Różnice amerykańsko - radzieckie — ciągnął dalej — nie są spowodowane żadnym bezpośrednim konfliktem między interesami narodowymi tych dwu mocarstw. Jestem przekonany, że z chwilą, gdy Europa będzie odbudowana i stanie się silnym, zdrowym organizmem, to i ten konflikt między nami a ZSRR w zakresie spraw europejskich znacznie złagodnieje“.

Polska wybrana do UNESCO

MEXICO CITY. — 25 głosami na 28 głosujących Polska wybrana została ponownie na członka komitetu wykonawczego UNESCO.

Kandydatura Polski zgłoszona została przez Francję i uzyskała poparcie Wielkiej Brytanii i USA, przy czym Czechosłowacja zaproponowała jako kandydata prof. Stanisława Arnolda, który zastąpi dotychczasowego delegata Polski dr. Mariana Falskiego.

Prócz Polski, w skład komitetu wykonawczego UNESCO weszły: USA, Wielka Brytania, Chiny, Meksyk, Ekwador i Australia.

Cadogan potwierdza

Autentyczność noty brytyjskiej w sprawie zachodnich granic Polski

NOWY JORK. (PAP) — Dziennik „New York Times“ donosi, że Sir Alexander Cadogan, stały przedstawiciel Wielkiej Brytanii w ONZ, potwierdził autentyczność noty brytyjskiej, wystosowanej w roku 1944 do ministra spraw zagranicznych polskiego rządu emigracyjnego.

Jak dodaje „New York Times“, Sir Alexander Cadogan, który w swym czasie był stałym podsekretarzem stanu w brytyjskim ministerstwie spraw zagranicznych, powiedział, iż przypomina sobie, że redagował tę notę.

Upaństwowienie banków na Węgrzech

BUDAPESZT. — Parlament węgierski przyjął znaczną większością głosów ustawę o upaństwowieniu banku węgierskiego oraz większych banków prywatnych. Za wnioskiem głosowała lewica oraz drobni rolnicy, którzy za czasów b. premiera Nagy gwałtownie się nacjonalizacji przeciwstawiali.

„PROLETARIAT WYSTĘPUJE NA ARENĘ WALKI JUŻ NIE TYLKO W IMIĘ SWYCH CODZIENNYCH INTERESÓW KLASOWYCH, ALE W IMIĘ OGÓLNYCH POTRZEB KRAJU, WYMAGAJĄCYCH ZUPEŁNEGO PRZEOBRAŻENIA STOSUNKÓW SPOŁECZNYCH.“

ZJAZD dziennikarzy do premiera tow. Cyrankiewicza

WARSZAWA. — Dnia 21 bm. premier tow. Cyrankiewicz otrzymał od walnego zjazdu Związku Zawodowego Dziennikarzy R. P. depeszę następującej treści:

„XI ogólnopolski zjazd Związku Zawodowego Dziennikarzy R. P. prosi Pana, Panie Premierze, o przyjęcie zapewnienia, że dziennikarze polscy wraz z całym światem pracy wytężą wszystkie siły dla utrwalenia zdobyczy demokratycznych Polski Ludowej, dla pomnożenia jej bogactwa i potęgi i dla pogłębienia jej roli w walce o trwały i sprawiedliwy pokój”.

Odznaczenie artystów radzieckich

WARSZAWA. — W sali Pompejańskiej Belwederu Prezydent R. P. udekorował Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski artystów, radzieckich, uczestników radiowego festiwalu muzyki słowiańskiej: Natalię Szpiller, Lwa Oborina, Aleksandra Swiesznikowa i Siemiona Stuczewskiego, odznaczonych za zasługi położone na polu zbliżenia kulturalnego między Polską i ZSRR.

Nowy ambasador Francji w Warszawie

PARYŻ. — Na stanowisko ambasadora Francji w Warszawie mianowany został Jan Gu-taw Baelen, do tychczasowy ambas...lor Francji w Sztokholmie.

Ambasador Baelen jest doktorem praw, ukończył ponadto szkołę nauk politycznych w Paryżu. Karierę dyplomatyczną rozpoczął w ambasadzie w Tokio, później kolejno był sekretarzem ambasad w Atenach, Sofii, Addis-Abebie i Ankarze, gdzie został mianowany radcą ambasady. Podczas wojny za działalność antyhitlerowską rząd Vichy pozbawił go obywatelstwa francuskiego. 1 lutego 1944 roku był delegatem Komitetu Wyzwolenia przy rządach greckim i jugosłowiańskim w Kairze. Od zakończenia wojny pełnił funkcję ambasadora w Sztokholmie.

Delegaci PPS w Rzymie

RZYM. — W dniu 20 listopada przybyli do Rzymu minister Rusinek, minister Rapacki oraz poseł Hochfeld witani na dworcu przez przywódcę włoskiej partii socjalistycznej Nenni'ego i sekretarza generalnego partii Basso. Ministrowie Rusinek i Rapacki oraz poseł Hochfeld składają wizytę Włoskiej Partii Socjalistycznej.

Awanse prawników państwowych zostały ujednolicone

WARSZAWA. (PAP) Wysuwany przez Zw. Zawodowy Prac. Państwowych i Samorządowych postulat unormowania awansów funkcjonariuszy państwowych, został uregulowany zarządzeniem prezesa Rady Ministrów.

Ustalone zostały następujące zasady awansów

1) Awansowanie funkcjonariuszy państwowych do wyższych grup uposażenia może mieć miejsce wyłącznie w ramach etatów zatwierdzonych w budżecie oraz potrzeb wynikających z zasad administrowania personelem.

2) Awansowanie odbywa się w zasadzie w dwóch terminach: 1. stycznia i 22. lipca. Poza tymi terminami dopuszczalny jest awans w przypadku mianowania funkcjonariusza na wyższe stanowisko służbowe względnie przy przenoszeniu funkcjonariusza stałego w stan spoczynku po długoletniej wartościowej służbie.

Ślub ks. Elżbiety z por. Mountbattenem

LONDYN — We czwartek w godzinach południowych, odbył się w katedrze westminsterskiej ślub następczyni tronu księżniczki Elżbiety z porucznikiem Mountbattenem, który otrzymał tytuł księcia Edynburga. Na ślubie była obecna para królewska, królowa-matka oraz ponad 1.000 zaproszonych gości. Rząd polski reprezentował ambasador Michałowski.

W drodze powrotnej z katedry do pałacu królewskiego, młoda para była przedmiotem gorących owacyj ze strony mieszkańców Londynu. Po krótkiej obecności na przyjęciu w Buckingham Palace młodożeńcy udali się na dworzec, skąd wyjechali specjalnym pociągiem do siedziby rodowej Mountbattenów, gdzie spędzą pierwsze poślubne tygodnie.

Walka o wzrost produkcji rolniczej

Mowa min. tow. Minca w Związku Samopomocy Chłopskiej

Na plenum zarządu głównego Związku Samopomocy Chłopskiej w Warszawie minister tow. H. Minc wygłosił dłuższe przemówienie, które podajemy w streszczeniu.

„W obecnym momencie — mówił min. Minc — kiedy kończy się pierwszy rok Planu Trzyletniego, należy zdać sobie sprawę z poziomu, który osiągnęliśmy w odbudowie i rozbudowie naszej gospodarki w przemyśle i rolnictwie.

Jeżeli chodzi o przemysł, to wskaźnik produkcji podstawowych przemysłowych dóbr wytwórczych w rezultacie burzliwego rozwoju w drugim półroczu 1947 r., już dziś bardzo poważnie przekroczył poziom przedwojenny. Jeżeli weźmiemy średnie za 3 miesiące, czerwiec, lipiec i sierpień, to otrzymamy w stosunku do okresu przedwojennego wskaźnik 128,2, we wrześniu ten wskaźnik wynosił już 137,4, w październiku 144,4. Ten rozwój produkcji dóbr wytwórczych trwa w dalszym ciągu.

PRZEMYSŁ POBIŁ WSZELKIE REKORDY

Jeżeli zobaczymy, jak się przedstawiało np. zużycie nawozów sztucznych w 1946.47 r. to zużycie nawozów sztucznych azotowych w czystym składniku w kg na 1 ha użytków rolnych stanowiło 245.3 **proc. w stosunku do okresu przedwojennego.** Jeżeli chodzi o wartość produkcji maszyn rolniczych w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych obecnie i w okresie przedwojennym, to **w r. 1946 47 ten wskaźnik wynosił w stosunku do okresu przedwojennego 281,4.**

Jeżeli byśmy teraz chcieli ustalić wskaźnik który by się opierał na porównaniu produkcji przemysłowych dóbr wytwórczych na głowę ludności polskiej obecnie i przed wojną, to **wskaźnik produkcji dóbr na głowę ludności w październiku 1947 r. w stosunku do okresu przedwojennego wynosi 186,9.**

Wskaźnik dóbr konsumcyjnych wielkiego i średniego przemysłu wynosi 125,5 w październiku 1947 r. na głowę ludności w stosunku do analogicznego wskaźnika przedwojennego.

ZA MAŁO JESZCZE ZBOŻA

Postaramy się teraz wyciągnąć z liczb pewne wnioski dla naszych aktualnych zadań gospodarczych. Produkcja dóbr wytwórczych przemysłowych na głowę ludności wzrosła w stosunku do okresu przedwojennego o 86,9 proc.. Produkcja dóbr przemysłowych konsumcyjnych na głowę ludności jest prawie 25,5 proc. większa, niż przed wojną. **Natomiast produkcja netto zbóż na głowę ludności stanowi, uwzględniając poprawkę na niepomyślny rok, zaledwie 80 proc. w stosunku do przedwojny, produkcja mleka poniżej 60 proc., produkcja mięsa około 100 proc.**

ZIEMIA MUSI RODZIĆ WIĘCEJ

I to, co stanowi centralne zagadnienie gospodarcze doby obecnej, to jest bardzo istotna i bardzo poważna dysproporcja między tempem rozwoju przemysłu z jednej strony, a tempem rozwoju rolnictwa z drugiej strony.

Trzeba sobie zdać sprawę, że wskutek tego, że rolnictwo nasze rozwija się jeszcze na potrzeby naszej gospodarki zbyt wolno, musimy ponosić olbrzymie koszty importu artykułów żywnościowych z za granicy, a żyjemy już przecież w takim okresie, kiedy nikt nam tego nie daje ani za darmo, ani na długi kredyt, a musimy płacić albo cennymi towarami, albo cennymi dolarami.

Jeżeli wziąć bieżący rok gospodarczy, okres od sierpnia 1947 r. do 31 lipca 1948 r., to będziemy musieli wydać na import zbóż i tłuszczów sumę znacznie przewyższającą sto milionów dolarów.

Staje tu zagadnienie przyśpieszenia tempa rozwoju rolnictwa. Co i jak należy robić, żeby osiągnąć ten

Jeżeli chodzi o powierzchnię użytków rolnych, to w tym roku w porównaniu do terenów zajętych pod powierzchnię użytków rolnych w obecnych granicach Polski przed wojną, osiągamy poziom 87,7 proc. Należy stwierdzić, że osiągnięty poziom stanowi poważny sukces

Wydaje się, że gdyby ograniczyć sprawę do paru węzłowych kwestii np. do racjonalnego wykorzystania obornika, do powszechnego siewu rzędowego, do podorywania ściernisk oraz do walki z chwastami to moglibyśmy mieć w szybkim tempie, w rezultacie takiej akcji, niezależnie od innych narastających pomyślnych czynników, podniesienie wydajności minimalnie około 15 proc. z jednego hektara w stosunku do obecnej wydajności.

CHŁOPI DO WYŚCIGU PRACY

My nastawiamy się na rozwój chłopskich indywidualnych gospodarstw, chcemy, aby te gospodarstwa jak najpomyślniej się rozwijały. Do tego jest potrzebna opieka nad indywidualnymi chłopskimi gospodarstwami i racjonalizacją pracy tych gospodarstw i to jest zadanie Samopomocy Chłopskiej.

Nie widzę, dlaczego w rolnictwie w specyficznej formie nie można wprowadzić współzawodnictwa pracy, dlaczego nie można mierzyć wyników jednej gminy z wynikami drugiej gminy, jednej gromady z drugą, jednego zarządu Samopomocy chłopskiej z drugim, jednego gospodarstwa chłopskiego z drugim gospodarstwem chłopskim. To można zrobić i to trzeba zrobić.

REORGANIZACJA SPÓŁDZIELCZOŚCI WIEJSKIEJ

Przyszedł czas na poważne i odpowiedzialne postawienie zagadnienia spółdzielczości wiejskiej, gdyż wydaje się, że dotychczas to zagadnienie nie było stawiane tak, jak należy. Analiza sytuacji wykazuje, że w racjonalizacji przeszkadza brak organizacji.

Wydaje się, że z punktu widzenia spółdzielczości wiejskiej, z punktu widzenia walki o podniesienie zbiorów, wysuwają się przed Kongresem Spółdzielczym następujące trzy najważniejsze postulaty.

Postulat I dotyczy organizacji spółdzielczości wiejskiej w dołowych ogniwach, w gminie i na powiecie.

Drugi postulat to zagadnienie organizacji spółdzielczości w centrum, przede wszystkim spółdzielczości wiejskiej. Doświadczenie wykazało, że celowym jest mieć np. centrale spółdzielń pracy wytwórczej, że celowym jest mieć centrale spółdzielń spożywców miejskich i że celowym jest mieć centralę spółdzielń Samopomocy Chłopskiej, centralę spółdzielń rolniczych.

I trzeci postulat, to postulat, który bym nazwał postulatem państwowo-spółdzielczych organizacyj. Weźmy zagadnienie zboża. Była wiosną długa dyskusja czy Państwo powinno się wtrącać do tej sprawy, czy kupować zboże, czy też nie powinno kupować zboża. Dyskusja już dziś jest nieaktualna — dyskusję rozstrzygnęło życie to, że państwo wtrąciło się do zagadnienia kupowania zboża, m. in. dało taki rezultat, że Państwo dziś posiada bardzo poważne rezerwy zbożowe. Udział Państwa w zakupach zboża był pożądany i konieczny i doświadczenie to wykazało.

Sprawa tych trzech postulatów powiatowego związku spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, samodzielnych central spożywczych według typów spółdzielni, państwowo-spółdzielczych organizacyj skupu i zbytu — że ta sprawa dojrzała w całej pełni.

Oczywiście, to wymaga radykalnych zmian w obecnej strukturze spółdzielczości, no, ale my się nie boimy radykalnych zmian. Musimy w każdym razie zrobić jedną rzecz, musimy dokonać przełomu w spółdzielczości.

Ten przełom w spółdzielczości będzie dokonany, będzie dokonany wysiłkiem wspólnym wszystkich spółdzielców i wszystkich działaczy spółdzielczych, bez względu na ich przekonania polityczne.

Przełom w organizacji spółdzielczości wiejskiej będzie punktem wyjścia do rozpoczęcia naprawdę wielkiej i naprawdę skutecznej walki o podniesienie wielkości zbio-

3 miliardy na budowę mieszkań

w planie inwestycyjnym Warszawy na 1948 r.

WARSZAWA — W dniu 20 bm. odbyło się w BOS posiedzenie Naczelnej Rady Odbudowy Stolicy, w którym m. in. wzięli udział minister Odbudowy — **tow. Kaczorowski**, min Komunikacji — **Rabanowski**, I wicemin Obrony Narodowej — **gen. Spychalski**, wicemin. Komunikacji — **Bailcki**, wicemin. Oświaty — **Krasowska**, prezydent miasta **Tołwiński**, wiceprezydent **Nowicki** oraz przewodniczący Stołecznej Rady Miejskiej **Zamrowski**.

Pierwszy referat **„Warszawa w planie krajowym"** wygłosił **inż. Malisz**. Plan odbudowy Warszawa dzieli się na trzy okresy: pierwszy okres 3-letni przewiduje **odbudowę gospodarczą miasta**, drugi okres — **uprzemysłowienie**, trzeci zaś **pełną realizację zamierzeń urbanistycznych.**

Z kolei inż. **Skibniewski** omówił szczegółowo generalny plan odbudowy i inwestycyjne zamierzenia urbanistyczne na najbliższą przyszłość Przede wszystkim zostaną szczegółowo opracowane plany dzielnicy śródmieście.

Na zakończenie prelegent omówił inwestycyjny plan budowlany, przewidziany na rok 1948, **w którym największą pozycję — 3 miliardy zł. — stanowią sumy preliminowane na budownictwo mieszkań.**

Socjaliści Katowic i Chorzowa

Na froncie walki o pokój i postęp

Rezolucja wielkiego wiecu PPS

Na wielkiej mobilizacji sił socjalistycznych Katowic i Chorzowa z okazji przyjazdu i przemówienia sekretarza CKW PPS tow. posła Ćwika, uchwalono na zakończenie wiecu rezolucję, którą poniżej podajemy:

Zebrani pepesowcy w liczbie 10 tysięcy na wielkim wiecu, zorganizowanym przez Miejski Komitet PPS w Katowicach, po wysłuchaniu przemówienia sekretarza CKW PPS tow. Ćwika, wyrażają całkowitą solidarność z uchwałami CKW PPS z dnia 21. 10. 47 r. odnośnie stanowiska, zajętego przez naszą Partię w sprawie sytuacji międzynarodowej i podjęcia się historycznej misji konsolidacji lewicy socjalistycznej w skali międzynarodowej.

Zebrani oświadczają, że wiernie stać będą w szeregach Polskiej Partii Socjalistycznej w jej walce o pokój światowy i postęp ludzkości.

Zebrani stwierdzają, że jednolity front klasy robotniczej jest podstawową koncepcją stworzenia frontu całej klasy robotniczej, zorganizowanej w partiach socjalistycznych i komunistycznych jako realnej siły antywojennej i antykapitalistycznej.

Zebrani stwierdzają, że siła Polskiej Partii Socjalistycznej i mocny jednolity front klasy robotniczej — to gwarancja naszych granic zachodnich na Odrze i Nysie.

Rezolucja kończy się wezwaniem do zjednoczenia wszystkich wysiłków celem realizacji uchwał CKW PPS.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

Bijemy się w piersi

Baltimore Sun

„Jeżeli zdobędziemy się na obiektywność, to musimy przyznać, że w istocie między nami znajdują się ludzie, którzy są rzeczywistymi podżegaczami wojennymi i że większość z nas daje się wciągnąć do wysłuchiwania ich wywodów. Wielu z nas ma przyjaciół i znajomych, którzy w prywatnych rozmowach, a niekiedy również i w wystąpieniach, które nie mają wcale natury prywatnej, oświadczają, że wojna z Rosją jest nieunikniona. Istnieją ludzie, którzy nawet twierdzą, że jeżeli wojny nie można uniknąć, to w takim razie lepiej zacząć ją natychmiast.

Inna rzecz, że ci podżegacze wojenni w przytłaczającej większości, nie wierzą w to, co mówią. Po prostu naśladują starą przywarę naszego narodu, która polega na przesadzaniu. Liczą na to, że ich słuchacze równie dobrze jak oni sami uwzględniają ten moment przesady. W głębi serca oni nie chcą wojny z Rosją. Jeżeli zadadzą sobie trochę trudu, by zastanowić się, to na pewno przyznają, że nawet nie liczą się z możliwością wybuchu wojny ZSRR.

W rzeczywistości istota zagadnienia polega na tym, że nasz naród jest głęboko świadomy tego, iż między Rosją a nami istnieją spory. Nasz naród nie widzi, jak te spory mogłyby być załatwione. Są między nami ludzie, którzy zamiast trochę potrudzić się i zastanowić nad możliwymi rozwiązaniami tych sporów, przenoszą nad to rozwiązanie łatwe, ale równocześnie tragiczne. Polega ono na gadaniu, że spory te są nie do załatwienia i muszą zakończyć się wojną.

W tym właśnie tkwi zło".

Cenna szczerość Baltimore Sun jest potwierdzeniem poważnych oskarżeń, jakie min. Wyszyński wysunął przeciw klanowi podżegaczy wojennych w St. Zjednoczonych. Klan ten nie byłby tak niebezpieczny, gdyby właśnie nie bierność i małe doświadczenie i uświadomienie polityczne szerokich mas w Ameryce. Przeciętnemu Amerykaninowi nie chce się myśleć i samodzielnie, krytycznie ustosunkowywać się do problemów dnia. Myślą za niego inni, podsuwając mu gotowe, niebezpieczne formułki.

3 miliony par obuwia z Czech dla ZSRR

PRAGA (ZAP). — W tych dniach podpisano w Moskwie umowę w sprawie dostaw obuwia dla ZSRR. Czechosłowacja dostarczy Rosji 3 miliony par obuwia, z czego 2 miliony par obuwia skórzanego, a milion par gumowego. Ogólna wartość tych dostaw przekracza pół miliarda koron. W najbliższym czasie podpisana ma być umowa w sprawie dostaw wyrobów gumowych i buny, czyli kauczuku syntetycznego z ZSRR do Czechosłowacji. Dwaj dyrektorzy czeskiego przemysłu skórzanego udają się samolotem przez Londyn do Rio de Janeiro celem przeprowadzenia rokowań w sprawie dostaw skóry dla Czechosłowacji.

Jednolitofrontowa PPS

Tradycja wspólnej walki

Jednolity front klasy robotniczej — to jest oręż, **to jest potężna broń** — przede wszystkim bijąca w jej wrogów. Rozumieją to doskonale wrogowie tej klasy i dlatego tak zaciekle jednolity front zwalczają. Nie zawsze i nie wszędzie rozumiała ten fakt **sama klasa robotnicza**, i dlatego często przegrywała nawet tam, gdzie były objektywne możliwości zwycięstwa.

Jednolity front klasy robotniczej — to przede wszystkim jednolity front jej przedstawicielstwa politycznego. Przedstawicielstwo polityczne klasy robotniczej na świecie — to prawie wyłącznie partie marksistowskie: socjaliści i komuniści. W ogniu długich dziesięcioleci walk klasowych odpadły próby infiltracji politycznej proletariatu przez klasy obce, przede wszystkim przez burżuazję, od zakłamanych idei solidaryzmu społecznego, aż do terrorystycznego pseudorewolucyjnego, a w rzeczywistości szkodliwego anarcho - syndykalizmu. „Historia społeczeństwa jest historią walk klasowych" — stwierdza „Manifest Komunistyczny" Marxa i Engelsa. Dziś — w setną rocznicę tego stwierdzenia, okazało się już z całą jasnością, że właśnie **klasowy charakter ideologii** prawdziwego przedstawicielstwa politycznego proletariatu zdecydował o jego zwycięstwie.

Pozostały partie marksistowskie. Współpraca tych partyj, stojących na gruncie klasowym daje siłę i prężność w walce. Po wielokrotnie już cytowanych doświadczeniach historycznych każdy marksista z tego faktu musi sobie zdawać sprawę. Jeżeli dziś jeszcze nie jest świadom tego faktu, **jest złym marksistą.** Jeżeli rozumie wagę współpracy i przeciw niej występuje, **jest wrogiem.**

Rozumni przywódcy polskiego proletariatu zdawali sobie i w latach przeszłych sprawę, że w sensie klasowym jedynie słuszne jest twierdzenie: **Nie ma wroga na lewicy.**

Na lewicy może być tylko sojusznik, bo wspólne są interesy i wspólne zadania całego proletariatu, bo wspólny jest przeciwnik — po prawej stronie barykady.

Rozumni przywódcy polskiego proletariatu tworzyli jednolity front klasy robotniczej w codziennej praktyce walk klasowych. Tworzyli jednolity front [illegible] robotnicy, socjaliści i komuniści. Często wbrew nakazom „z góry", zarówno chorych na paranoję antykomunistyczną bonzów w naszych ówczesnych władzach partyjnych, jak i wbrew nakazom węszących w każdym PPS-owskim robotniku „socjal - faszystę" lub „socjal - zdrajcę" sekciarzy, którzy zresztą czasem okazywali się agentami, nasłanymi z wrogiego obozu. Było to [illegible] i proste: nie rozumiała i nie mogła rozumieć okupująca fabrykę belgijskiego barona Haeblera w Łodzi w ciągu długich tygodni jednej z zim przedwrześniowych, robotnica z PPS, co ją dzieli od jej towarzyszki z tejże samej fabryki, komunistki. Nie mógł jeszcze przed tym znaleźć wrogości do robotnika PPS-owca robotnik z KPP, skoro do obu strzelała w Krakowie policja, skoro krew jednego i drugiego zlała bruk, skoro trumny ofiar pokrywały te same czerwone sztandary.

Jednolity front w Polsce realizował się w setkach strajków [illegible] fabrykach, w tysiącach doraźnych akcyj politycznych i ekonomicznych, we wspólnych demonstracjach, we wspólnych wystąpieniach na terenie klasowych związków zawodowych, we wspólnej walce z „żółtymi" związkami zwerbowanego za sanacyjną szynkę lumpen - proletariatu, w łącznych akcjach ludzi świata nauki i kultury, we wspólnych wystąpieniach ZNMS-owskich i „Życiowych" studentów przeciw faszystowskiej kołtunerii na uniwersytetach i reakcyjnym senatem akademickim, we wspólnie wydawanych pismach i dziennikach („Dziennik Popularny"), a także w akcjach na większą skalę, jak krakowskie i łódzkie wystąpienia polityczne w r. 1936 lub wspólna lista łódzkiego proletariatu, w wyborach do Rady Miejskiej, która przyniosła wspaniałe zwycięstwo nad endecją i wybór niezatwierdzonego zresztą, bo znienawidzonego przez sanację Barlickiego na prezydenta proletariackiej Łodzi.

Tradycje jednolitego frontu były w masach PPS-owskich zawsze bardzo silne. I kłamią dzisiaj odszczepieńcy socjalizmu, Zaremba w paryskim „Świetle" i londyńska klika w swoim „Robotniku Polskim", twierdząc, że było inaczej. Niech przypomną sobie, jakże często i w jaki sposób reagowali robotnicy na wiecach, na dzielnicach partyjnych, za ich antykomunistyczne wystąpienia, jak reagowały wypełnione sale „Ateneum" lub teatru [illegible] Karowej na przemówienia Arciszewskiego lub Zaremby, a jak na twarde, mocne i prawdziwe słowa jednolitofrontowców Barlickiego lub Dubois? Trzeba przypomnieć wiece na podwórzu „Robotnika" przy ul. Wareckiej i okrzyki na cześć jednolitego frontu, wznoszone przez pepesowskich robotników, trzeba przypomnieć wspaniały stutysięczny rewolucyjny pochód 1-majowy w Warszawie i Łodzi w roku 1936!

Polska Partia Socjalistyczna ma swoje tradycje jednolitego frontu. Z tych tradycji, z tej współpracy, z tej wspólnej walki przeciw sanacji i endecji wyrasta dzisiejszy jednolity front, scementowany jeszcze wspólnym bojem przeciw hitlerowskiemu okupantowi.

8000 tomów w bibliotekach ruchomych

WARSZAWA. — Sekretariat Generalny CKW PPS prowadzi od szeregu miesięcy akcję bibliotek ruchomych do użytku organizacji partyjnych. Biblioteki te zawierają lekturę o treści socjalistycznej, jak: dzieła klasyków marksizmu, prace na tematy polityczne, kulturalne i gospodarcze, opracowane z socjalistycznego stanowiska itd., w ilości po 77 tomów. Biblioteki przeznaczone są do użytku powiatowych i miejskich organizacji PPS i kursują metodą łańcuchową — po jednej w każdym województwie.

W bieżącym tygodniu wydział szkoleniowy CKW PPS uruchamia dalszych 15 bibliotek, toteż w każdym województwie krążyć będą obecnie po dwie biblioteki.

Ponadto wszystkie szkoły wojewódzkie PPS otrzymały podobne komplety książek do użytku słuchaczy. Łączna ilość tomów wszystkich bibliotek, kierowanych przez wydział szkoleniowy CKW, wynosi 8.000. W roku 1948 przewidziane jest podwojenie stanu bibliotek ruchomych i szkoleniowych PPS.

MIMOCHODEM

NA WYŻSZY POZIOM

Akcja koncesjonowania handlu dobiegła do końca. Wbrew wszelkim podszeptom elementów reakcyjnych rezultaty jej odpowiadają naszym przewidywaniom. Z wiadomości, które dochodzą z większych miast podają, że do 90 proc. przedsiębiorstw handlowych w zakreślonym terminie do dnia 15. bm. zgłosiło się w Urzędach Skarbowych, ich właściciele wypełnili odpowiednie formularze i uiścili opłaty. Lu[illegible] dali wiarę autorytatywnym przedstawicielom władz państwowych a nie szeptanej propagandzie.

W okresie poprzedzającym akcję zgłaszania się u władz skarbowych i w toku jej przeprowadzania zostało dostatecznie wyraźnie ustalone o co rządowi chodziło. W okresie okupacji oraz w pierwszych miesiącach po wyzwoleniu, do handlu wtargnęła pewna ilość ludzi, którzy do wykonywania zawodu nie mieli odpowiednich danych, ani zawodowo-fachowych, ani też moralno-etycznych. Z tego wynikało bardzo wiele przykrych komplikacji zarówno dla władz, jak i dla społeczeństwa.

Zbyt często obserwowaliśmy w handlu przejawy spekulacji i nierzetelności. Podejmowana walka z nimi przez władze przy pomocy samorządu gospodarczego i związków branżowych nie zawsze mogła dać odpowiednie rezultaty. Mamy nadzieję, że zastosowany na tym odcinku filtr przyniesie spodziewane rezultaty. Procedura udzielania koncesji przewiduje udział nie tylko czynnika państwowego, lecz również i czynników opartych o bezpośrednie zaufanie kupiectwa. Tak pomyślana współpraca może przynieść tylko dobre rezultaty.

Trzeba pamiętać, że niezdrowe i nieobywatelskie wręcz spekulacyjne metody, tak często obserwowane w handlu prywatnym wychodziły na szkodę również i samych kupców. Tych solidnych, prowadzących swe interesy z pełnym zrozumieniem obowiązków, nie oszukujących na cenie i gatunku towaru, nie uchylających się od obowiązków podatkowych i nie prowadzących podwójnych ksiąg handlowych. Przedstawiciele zorganizowanego i obywatelsko nastawionego kupiectwa niejednokrotnie dawali temu wyraz. Niewątpliwie przeprowadzona akcja przyczyni się w poważnej mierze do podniesienia stopnia solidności firm kupieckich w [illegible]

Podniesienie poziomu handlu prywatnego ułatwi państwu rozwiązanie zaopatrywania go w towary wytwarzane przez przemysł państwowy. Nie będzie hamująco działała obawa, że towar dostaje się w nieodpowiednie ręce, że nie zdoła dotrzeć do tego konsumenta, dla którego jest przeznaczony, że wreszcie „po drodze" tak niespodziewanie nie urośnie w cenie, iż stanie się niedostępny dla szerokich mas pracujących.

Pozwoli to na bliższe zacieśnienie stosunków i dalszy wzrost zaufania między sektorem państwowym i prywatnym, co ma niezmiernie doniosłe znaczenie dla rozwoju naszego życia gospodarczego i umocnienia polskiego modelu gospodarczego.

W sumie przy prawidłowym rozwiązaniu sprawy koncesjonowania handlu korzyści odniesie państwo i społeczeństwo oraz zainteresowani bezpośrednio kupcy.

Z naszego stanowiska

Amerykański pośpiech

(i) Jeszcze nie została otwarta konferencja ministrów spraw zagranicznych wielkich mocarstw w Londynie, a na łamach prasy amerykańskiej już pojawiło się pytanie, co się stanie z Niemcami, jeśli ta konferencja się nie uda. Niektórzy z publicystów sprawę stawiają jeszcze prościej. Nie bawiąc się w dociekania na temat powodzenia względnie niepowodzenia konferencji Wielkiej Czwórki, rozpatrują sprawę, kiedy powstanie państwo zachodnio - niemieckie.

Te wynurzenia świadczą o tym, że Stany Zjednoczone „stawkę na Niemcy grają na całego". W tej chwili sprawy całej Europy są ważne tylko o tyle, o ile są związane z przyszłością Niemiec, o ile mogą służyć jako zasłona dymna dla bezpośrednich zainteresowań amerykańskich na terenie Niemiec. Imperialiści i kapitaliści amerykańscy, sprzeczając się między sobą na temat celowości czy też zakresu pomocy dla państw [illegible] chodniej Europy, są najzupełniej między sobą zgodni co do konieczności w odbudowie gospodarczej Niemiec.

Dla realizowania tych planów niezbędna jest współpraca Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii już chociażby tylko dlatego, że najbardziej uprzemysłowione tereny Niemiec z Zagłębiem Ruhry na czele znajdują się pod okupacją brytyjską.

Sytuacja jednak w tym wypadku układa się bardzo korzystnie dla imperialistycznych planów Stanów Zjednoczonych. Wielka Brytania przechodzi okres bardzo poważnych trudności gospodarczych. Kierujący nią rząd Labour Party nie ma określonego, a przede wszystkim samodzielnego planu dla ich rozwiązania. Wszedłszy na [illegible] reform społecznych i gospodarczych, wyrazem czego by[ło] upaństwowienie Banku Angielskiego, oraz nacjonalizacja przemysłu węglowego, bardzo szybko wycofał się z tej drogi opierając swe nadzieje w zakresie zwalczania trudności, trapiących imperium brytyjskie, na pomocy Stanów Zjednoczonych. Nie chce drażnić tych, od których spodziewa się pożyczek dolarowych.

Wśród trudności, które stoją przed rządem Labour Party, poważny problem przedstawiają również kłopoty, związane z administrowaniem strefy okupacyjnej w Niemczech. Anglicy mają trudności z wyżywieniem mieszkańców tej strefy. Sekret [illegible] tym przede wszystkim, że nie umieją ściągnąć ze wsi niemieckiej artykułów żywnościowych, mimo poważnych głosów, że w tym zakresie istnieją bardzo duże możliwości.

Anglicy sprowadzają więc dla Niemców żywność z zewnątrz, a otrzymać ją mogą w obecnych warunkach tylko w Ameryce. Płacić jednak za nią muszą w dolarach, których nie posiadają. Liczyli, że po złączeniu obydwu anglosaskich stref okupacyjnych. Amerykanie przejmą na siebie wszystkie dolarowe kłopoty, ale dotychczas te nadzieje się nie spełniły.

Nie mogąc sobie dać rady z problemem żywnościowym Anglicy chcą oddać jego rozwiązanie w ręce samych Niemców. Stąd już nie daleko do myśli o rządzie niemieckim, który byłby odpowiedzialny przed władzami okupacyjnymi za administrację i wyżywienie kraju.

Niemcy widzą tę „bezsilność" władz okupacyjnych i zdają [illegible] bie sprawę, że pociąga ona [illegible] soba konieczność poważnych dla nich ustępstw. W ten sposób sprawa powołania rządu [illegible]ckiego staje się wspólna [illegible] Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i samych Niemców.

Anglosasi nie czują się związani umową poczdamską. Stopniowo odstępowali od przewidzianych w niej postanowień, a każde odstępstwo wychodziło na korzyść Niemców. Tutaj na prawdę nie popełnili żadnej „pomyłki". Na tej drodze zaszli już tak daleko, że ich publicyści nie stawiają pytania czy [illegible] ale kiedy ono ma powstać.

Prawda, że otwarcie w tej grze angażują się dotychczas tylko Stany Zjednoczone. Niedawno, na zapytanie, czy Anglia uzgodniła już stanowisko z rządem USA w sprawie utworzenia państwa zachodnio - europejskiego na wypadek niepowodzenia konferencji londyńskiej, ze strony brytyjskiej odpowiedziano, że Wielka Brytania takiego rozwiązania nie przewiduje. Niemniej jednak wszystkie okoliczności przemawiają za tym, że rząd premiera Attlee w tej sprawie Amerykanom specjalnych trudności nie będzie robił.

Na ten temat nie ma żadnych wątpliwości wódz „nowych" Niemiec Kurt Schumacher. Jeszcze rok temu zabiegał on o względy labourzystów. Te flirty już się skończyły i wcale nie z powodu jakichkolwiek zastrzeżeń ze strony Labour Party. P. Schumacher po prostu zorientował się, że Anglicy w sprawach niemieckich nie wiele mają do gadania. Zmienił więc trasę swych podróży. Teraz więcej mu odpowiada Waszyngton, aniżeli Londyn.

Dobrze zazwyczaj poinformowany publicysta amerykański Walter Lippman napisał ostatnio w „New Jork Herald Tribune", że w czasie pobytu Schumachera w Ameryce wyjaśniło się, że jest on uważany przez [illegible]rykańskie ministerstwo [illegible] zagranicznych za najpoważniejszego kandydata na stanowisko kanclerza państwa zachodnio - europejskiego, które ma powstać w razie niepowodzenia konferencji londyńskiej.

A więc upatrzony już jest szef rządu, chociaż nie ma państwa. Wobec przewidywań amerykańskiego partnera niezbyt różowe perspektywy stoją przed konferencją londyńską. Do zgody bowiem potrzebna jest przede wszystkim dobra wola wszystkich, a tej Stany Zjednoczone nie wykazują. Śpieszno im do własnych rozwiązań.

Hutnictwo w służbie odbudowy

Hutnictwo jest tym rodzajem przemysłu który decyduje o strukturze gospodarczej i rozwoju potęgi [illegible]. Możność produkowania [illegible] tak potrzebnych w życiu [illegible], stanowi duży atut w ręku państwa, na którego terytorium znajdują się ośrodki przemysłu hutniczego. Miniona wojna niezbicie wykazała, że ciężki przemysł decyduje o wygranej, albowiem wygrały te mocarstwa, które szybciej i więcej produkowały w swych zakładach czołgów, armat i [illegible].

Bodaj czy nie większe, a napewno wdzięczniejsze pole do działania posiada przemysł hutniczy obecnie w dobie odbudowy. Trzeba produkować wszystko od szpilki do parowozu aby uzupełnić straty wyrządzone przez wojnę i iść naprzód z postępem techniki.

Hutnictwo polskie walnie przyczynia się do odbudowy kraju; setki kilometrów nowych mostów, szyn, tabor kolejowy, maszyny, narzędzia, rury, blacha itp., są albo wyprodukowane bezpośrednio przez nasze hutnictwo albo też ono dostarcza niezbędnych do produkcji materiałów.

OLBRZYMIE ZNISZCZENIA WOJENNE

Aby uprzytomnić sobie zdumiewający rozmach i siłę polskiego hutnictwa trzeba sięgnąć wstecz, do roku 1945. Sytuacja w przemyśle hutniczym w pierwszych miesiącach po wyzwoleniu przedsta[illegible] Niemców wywiezione [illegible] lub zniszczone. Te których uciekający w popłochu okupant nie zdążył zniszczyć, były zużyte na skutek wieloletniej rabunkowej gospodarki i braku jakichkolwiek remontów. Niektóre działy produkcji, jako zbędne z punktu widzenia produkcji wojennej, zostały przez Niemców zlikwidowane, inne — przestawiono na produkcję wyłącznie wojenną. Dodawszy do tego jeszcze wyniszczony, zdziesiątkowany element ludzki, dostaniemy ten smutny obraz hutnictwa polskiego z zimy i wiosny 1945 r.

O rozmiarach zniszczeń, dokonanych przez okupanta mogą nam dać pewne pojęcie ich globalne cyfry, wyrażające się kwotą 411.741.000 złotych w złocie. W chwili przejęcia przez władze polskie 60 proc. martenowskich pieców nie nadawało się do produkcji, ubytek zdolności produkcyjnej w wielkich piecach wynosił 30 proc (na Ziemiach Odzyskanych 50 proc.), w walcowniach 60 proc., (na Ziemiach Odzyskanych 100 proc.), w stalowniach 25 proc. (na Ziemiach Odzyskanych 40 proc.) w zakładach trudniących się dalszą przeróbką — 45 proc. (na Z. O. 90 proc.). Najpoważniejsze szkody poniosły zakłady hutnicze w Polsce Centralnej, jak Ostrowiec, Starachowice, Stalowa Wola oraz na Śląsku Opolskim.

Tymczasem oswobodzony kraj [illegible] wyroby przemysłu hutni[illegible] dziedzina odbudo[illegible] życia gospodarczego potrzebowała żelaza i stali. Hutnictwo, świadome swego odpowiedzialnego zadania — stanęło do pracy. Pozbawione wielu maszyn i urządzeń, fachowców i robotników, zaczęło realizować swój wkład w dzieło odbudowy.

PRODUKCJA STALE ROŚNIE

Wysiłki Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego nad uruchomieniem produkcji najlepiej ilustrują cyfry. Otóż w lutym roku 1944 czynnych było 9 zakładów z końcem roku 1945 — 22 a obecnie pracuje 24, z czego 7 na Ziemiach Odzyskanych. Z gruzów i zgliszcz, bez pomocy zagranicznych kapitałów, trudem i poświęceniem polskiego inżyniera i robotnika dokonano wielkiego dzieła; ruszyła produkcja przemysłu hutniczego. Z suchych cyfr, podanych niżej, bije ogromny wysiłek hutnictwa, służącego odbudowie kraju.

[illegible]	[illegible] I. półrocze				wykonanie planu w 1. półrocz. 1947
	[illegible]	[illegible]	1946	1947	
	[illegible]				[illegible]
[illegible]	278.400	[illegible]	445.026	471.370	100.3
surówka	439 200	[illegible]	352.641	383.522	91 4
stal surowa	720.780	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
wyr. walc.	[illegible]	30.784	366.887	508.091	107,3

Hutnictwo polskie [illegible] tylko wypełnia plan 3-letni, ale go często przekracza. Można to zauważyć, porównywując wysokość produkcji w drugim kwartale br. w stosunku do pierwszego; otóż w tak krótkim czasie powiększyła się ona o 24 proc. prawie w każdym punkcie przekraczając ilości ustalone planem 3-letnim. W maju br. produkcja stali surowej osiągnęła poziom produkcji przedwojennej; w czerwcu [illegible] dokonały tego walcownie najbardziej wyniszczone na skutek wojny. W następnych miesiącach obserwujemy stały wzrost.

Oprócz wytężonej pracy nad zwiększeniem produkcji, przeprowadza się w hutnictwie poważne inwestycje jak np. uruchomienie wielkiego pieca huty „Szczecin", dwóch wielkich pieców na hutach „Bobrek" i „Kościuszko", uruchomienie zespołu dla rur bez szwu na hucie „Laura" oraz rozpoczęcie produkcji elektrod na hucie „Baildon".

PRZEDE WSZYSTKIM DLA KRAJU

Dla hutnictwa, podobnie jak i dla każdej innej gałęzi naszego przemysłu, został opracowany 3-letni plan odbudowy. Stawia on hutnictwu poważne zadania, ale budowa nowych urządzeń i sharmonizowanie produkcji wielkich pieców, walcowni i stalowni pozwoli polskiemu hutnictwu produkować rocznie (cyfry planu na rok 1949) — w koksie [illegible].600.000 t., w surówce do 1.300.000 t., w stali do 2.000.000 t. oraz w wyrobach walcowanych do 1.500.000 t. Roczne zużycie stali na mieszkańca [illegible] wynosić 60 kg. (przed wojną [illegible] kg.)

Jasną jest rzeczą, że zwiększona produkcja potrzebować będzie więk[illegible] ilości sił roboczych. Powiększa [illegible] one stale, podczas gdy w marcu [illegible] r. przemysł hutniczy zatrud[illegible] 33.209 pracowników, to w [illegible] br. ilość ta wynosiła [illegible].

Zużycie wyrobów żelaznych na rynku krajowym stale wzrasta. W roku 1945 na rynek wewnętrzny skierowano 264.531 t., a w roku ubiegłym 807.738 t.

Wartość eksportu wyrobów hutniczych w roku ubiegłym wynosiła 6.914.659 dolarów. Nie jest to granica naszych możliwości eksportowych w tej dziedzinie, cyfra ta stanowi tylko 1/4 sumy eksportowej z roku 1938. Widać tu jednak celową politykę Rządu, który kładzie nacisk na współudział w hutnictwa w dziele odbudowy kraju (82 proc produkcji hutniczej idzie w bieżącym roku na ten cel).

NA ZIEMIACH ODZYSKANYCH

Dużą rolę w odbudowującym się hutnictwie polskim odgrywają Ziemie Odzyskane. Na ich terenie znajduje się 7 hut żelaznych — 6 na Opolszczyźnie i 1 w Szczecinie. Na Ziemiach Odzyskanych dobywa się również rudę żelazną, topniki, materiały ogniotrwałe oraz (w okolicach Bytomia) rudę cynkową. Z instytucji, mających wielki wpływ na unowocześnienie hutnictwa, uruchomiono na terenie Ziem Odzyskanych Hutniczy Instytut Badawczy, Biuro Projektowania Urządzeń Hutniczych oraz Hutnicze Biuro Budowlane.

Udział Ziem Odzyskanych w ogólnopolskiej produkcji hutniczej przedstawia się następ.: koks 179.670 t. (38 proc.) surówka 67.435 ton (18 proc.) stal surowa 103.795 t. (14 proc.), konstrukcje 4.712 t. (67 proc.) Stan zatrudnienia wynosi 15.059.

Polski przemysł hutniczy w szybkim tempie leczy rany zadane [illegible] przez okupację i wojnę ofiarnie służąc odbudowie kraju, a hutnicy dają przykład poświęcenia i ofiarności (A. S.)

Ogólny bilans zakupów

WARSZAWA. — W związku z realizacją pożyczki amerykańskiej w dol. 50.000.000.— na zakupy z demobilu amerykańskiego dotychczas wyczerpaliśmy kwotę 36.168.503 dol. Zakupy odbywały się przede wszystkim pod kątem zaspokojenia potrzeb komunikacji lądowej, morskiej i rzecznej, uruchomienia przemysłu oraz rozszerzenia ram odbudowy kraju przez kupno jak największej ilości sprzętu budowlanego.

Z najważniejszych rzeczy otrzymaliśmy 500 parowozów, 43 ciągniki, 1000 wagonów, 3.176 samochodów (ciężarowe i „Willisy"). 16 samolotów dużych pasażerskich i 163 samoloty transportowo - szkoleniowych. Poza tym różnego rodzaju statki morskie i rzeczne, obrabiarki, różnego rodzaju sprzęt inżynieryjny, dźwigi ciężkie i lekkie itp.

PERSPEKTYWY

Twórcze znaczenie pracy

Przezwyciężając siły przyrody, człowiek pierwotny nabierał doświadczenia i rozwijał pamięć. Pewna czynność wykonana była albo pomyślną i korzystną, albo nie dawała żadnego wyniku. Po tysiącach i tysiącach dokonanych [illegible] utrwalało się doświad[illegible] ślony sposób daje [illegible] zultatu lub nawet jest niebezpieczny i szkodliwy.

Postęp w życiu społeczeństw pierwotnych odbywał się niezmiernie wolno. Epoka, w której żyjemy, my, ludzie współcześni, przynosi w ciągu jednego dnia więcej zmian, niż dawniej życie całych pokoleń w ciągu setek, a prawdopodobnie nawet tysięcy lat.

Najistotniejszą sprawą w tej ewolucji ludzkości było powstanie w umyśle zdolności skojarzenia pomiędzy przyczyną i skutkiem. Wykonanie odpowiedniej pracy dawało odpowiedni skutek. Jest to najgłębsza istota pracy.

Nie możemy przeprowadzać dalszego pogłębiania zagadnienia, gdyż wkroczylibyśmy w dziedzinę trudnych zagadnień filozoficznych z zakresu ontologii, co wykracza poza ramy artykułu.

Możemy stwierdzić tylko, że takie lub inne teorie filozoficzne i naukowo-fizyczne, o tym, czym jest świat Przyrody, jakie siły i [illegible]

—Natomiast coraz lepiej, coraz dokładniej możemy poznać zależność pomiędzy pewną pracą wykonaną i skutkiem, jaki ta praca wywołuje. W tym właśnie leży cała istota nauki, i szczególniej techniki.

Nie wdając się w rozstrzygnięcia czym jest Przyroda w samej swej istocie, możemy odpowiedzieć na podstawie wiedzy współczesnej, że określony czyn — PRACA wywoła taki, a taki skutek. Tu zaczyna się tryumf Człowieka. Zdumiewające cuda w zakresie techniki, osiągnięcia takie, które przewyższają niekiedy w skutkach normalne procesy, jakie przebiegają w przyrodzie, że wspomnimy tylko wykorzystanie zjawisk elektryczności (telewizja, radio) energii atomowej itp. są najlepszą ilustracją tego postępu.

—Przypominają się tutaj nieśmiertelne strofy najwyższego wzlotu myśli ludzkiej strofy z „PROMETEUSZA SKOWANEGO" — Ajschylosa.

„Posiadali oczy, a przecież, ni to ślepce, chodzili w omroczy,
Słysząc nie słyszeli. Niby widma senne,
Mieszali wszystko razem [illegible]ienne,
Ku słońcu strzelające, były dla nich obce,
Nieznaną i ciesiołka. Chowali się w kopce;
Podobni nie do ludzi, lecz do nędznych mrówek,
Gnieździli się wśród ciemnych, jaskinnych kryjówek... —
Skoro na świat wyślij, [illegible] we wszystkie o[illegible], bez myśli, [illegible] wodzą.
Gdzie jasne wschodzą gwiazdy i kędy zachodzą.
I wiedzę-m najprzedniejszą wynalazł, naukę
O liczbach i kunszt pisma i pamięci sztukę,
Muz wszystkich rodzicielkę...
Prometeja wszelki kunszt zasługa" (przekł. Kasprowicza)

Prometeusz jest wieczystym symbolem nieustannej twórczej [illegible], rozpraszającej mroki niewiedzy i dźwigającej człowieka ze stanu ciemnoty i gnuśnego — na poły zwierzęcego — bytowania ku słońcu wiedzy, sztuki i człowieczeństwa.

Praca stała się dźwignią, która pozwoliła człowiekowi i ludzkości kierować i wykorzystać siły Przyrody. Praca stała się też wychowawczynią człowieka i ludzkości.

Praca stała się tym, co może jedynie dać szczęście tj. osiągnięciem zamierzonego c[illegible].

Światopogląd socjalistyczny stawia jako swoje zadania budowę doskonałego ustroju, w którym Człowiek będzie naczelnym celem życia społecznego.

Zbudowanie ustroju socjalistycznego wymaga PRACY i wysiłku duchowego i fizycznego, wymaga — PRACY — rozumnej i celowej.

PRZEGLĄD PRASY

Komiwojażer niemieckiej waśni

Pod tym tytułem zamieszcza „Robotnik" artykuł swego korespondenta z Berlina o ostatnich wystąpieniach osławionego Schumachera, który niedawno powrócił ze Stanów Zjednoczonych.

Autor korespondencji pisze m. inn.:

„Słowa, które słyszeliśmy na różnych wiecach Schumachera po jego powrocie ze Stanów Zjednoczonych potwierdzają raz jeszcze opinię, że polityk ten jest zupełnie stracony [illegible]la demokracji niemieckiej. Uważany on być może [illegible] szowinistę i nacjonalistę niemieckiego, [illegible] pod niebiosa przez najbardziej zaciekłych reakcjonistów w Niemczech".

„W niewolniczej wierności wobec swych nowych szefów, Schumacher — jak każdy neofita okazał się gorliwszym piewcą amerykańskiego imperializmu od samych Amerykanów. Amerykańscy reakcjoniści potrzebują Schumachera. Wierzą, że uda im się z pomocą tego polityka wprowadzić trojańskiego konia do szeregów klasy robotniczej, ciągle jeszcze wierzącej w możliwość socjalizacji i równych praw do chleba. Obiecują przeto Schumacherowi [illegible] w Niemczech zachodnich jeśli weźmie na siebie trudne zadanie oszukania [illegible] niewiadomo który raz robotników Zagłębia Ruhry i Nadrenii. [illegible] kiedyś po powrocie z wyprawy do Anglii obiecywał Schumacher „kawałek socjalizmu angielskiego" w Niemczech, tak obecnie propaguje „raj amerykański" w kopalniach i stalowniach niemieckich.

Zadanie ma Schumacher obecnie niełatwe, gdyż jego posunięcia skompromitowały go w oczach prawdziwych socjalistów. Dlatego [illegible] stwierdza słusznie w zakończeniu autor korespondencji — pozostał Schumacherowi jeden atut w ręku — pomoc kapitalistów w Niemczech i Ameryce.

W dzień święta narodowego bratniej Jugosławii

(fp) W związku z przypadającym w dniu 29. listopada br. świętem narodowym Jugosławii, odbędzie się w niedzielę 30. bm o godzinie 11 w Teatrze im. St. Wyspiańskiego w Katowicach uroczysta akademia. urządzona staraniem miejscowego miejskiego i powiatowego zarządu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Jugosłowiańskiej.

W części oficjalnej przewidziane są przemówienia i odczyt dr. Mączki, w części artystycznej odbędą się występy chóralne i orkiestralne oraz tańce i recytacje, przy udziale artystów Teatru i Opery Śląskiej.

Wypada przypomnieć, że dzień 29. listopada br. będzie czwartą koleją rocznicą zwołania konspiracyjnego sejmu republik jugosłowiańskich w roku 1943, w którym wzięli udział przedstawiciele Serbii, Chorwacji, Słowenii, Macedonii, Dalmacji, Czarnogóry, Bośni i Hercegowiny. Sejm ten uchwalił utworzenie federacji wszystkich republik, wchodzących obecnie w skład państwa jugosłowiańskiego, z zachowaniem ich odrębności narodowej i regionalnej, tradycji i języka.

Wstęp na akademię będzie bezpłatny. Szczegółowy program podany zostanie do wiadomości społeczeństwa w dniach najbliższych.

To i owo

Obywatele USA nie wiedzą »gdzie Rzym – gdzie Krym«

(IM) „Washington Post" zamieściło artykuł dyrektora amerykańskiego Instytutu dla Badania Opinii Publicznej — George Gallupa. W artykule tym p. Gallup pisze o wynikach przeprowadzonej przez siebie ankiety, polegającej na odczytaniu z konturowej mapy Europy, granic zajmowanych przez [illegible] państwa.

„Braliśmy udział w [illegible] nach europejskich — pisze p. Gallup — i wydaliśmy biliony dolarów na pomoc Europie, a plan Marshalla przewiduje wydanie jeszcze dal[illegible] Amerykanie jednak ciągle jeszcze nie potrafią rozróżnić [illegible] krajów europej[illegible]".

„Pomimo naszego, szeroko dyskutowanego programu udzielania pomocy Grecji, tylko 1/3 [illegible] leży [illegible]. **Prawie połowa nie wie,** [illegible] **1/3 nie potrafi określić nawet położenia Francji"** — dowiadujemy się z wypowiedzi dyrektora Instytutu Badania Opinii Publicznej w [illegible] nach Zjednoczonych.

W wyniku próby testowej, [illegible] się której każdy z badanych [illegible] **zidentyfikować na ślepej mapie 12 europejskich krajów, okazało się** [illegible] przeciętny wynik w stosunku do [illegible] sób z wyższym wykształceniem był 7 odpowiedzi trafnych na 12 postawionych pytań, w stosunku do osób ze średnim wykształceniem — 6 na dwanaście, w stosunku do absolwentów szkół powszechnych lub nie posiadających w ogóle wykształcenia szkolnego (!?) — 3 na 12. **Wspólna przeciętna, bez względu na różnice wykształcenia, wyniosła 5 odpowiedzi na 12 postawionych pytań.**

Czy to ładnie prowadzić [illegible] [illegible]ce błędny nieoświecony naród?

W zamian za pomoc dolarową [illegible] winniście panowie Jankesi zażądać od biednej, starej Europy... kilku nauczycieli geografii.

ⓞⓞⓞⓞⓞⓞⓞⓞⓞⓞⓞⓞ

Pamiętaj o, WARSZAWIE!

Doniosłe uchwały

Plenum Zarządu Głównego Zw. Samopomocy Chłopskiej

Chłopi chcą w spokoju budować nową sprawiedliwą Ojczyznę

WARSZAWA (PAP). — W wyniku dwudniowych obrad rozszerzone plenum zarządu głównego ZSCh przyjęło szereg uchwał.

„Chłopi [illegible] zbyt drogo opłacili wolność i niepodległość, aby zamykać oczy na to, jak kapitał amerykański i angielski zmierza do ograniczenia suwerenności narodów oraz dąży do wywołania zawieruchy wojennej — stwierdza rezolucja plenum. **Chłopi, robotnicy, [illegible] ci pracujący, chcą w pokoju budować nową, sprawiedliwą Ojczyznę".**

Plenum wita akcję w obronie pokoju prowadzoną przez obóz demokratyczny. **Plenum podkreśla głęboko pokojową politykę Związku Radzieckiego. — 300.000 ton zboża otrzymanego o[illegible] kiego, to dowód pokojowej [illegible] kiej pomocy okazywany naszemu krajowi.**

[illegible] czym wi[illegible] i jedności narodowej — głosi dalsza uchwała, stwierdzając [illegible] nym zad[illegible] związku w obecnym etapie winno być skoncentrowanie wysiłków nad podniesieniem gospodarczym wsi, pod hasłem: „Za rok będziemy państwem samowystarczalnym, za dwa lata będziemy eksportować produkty rolnicze".

„ZSCh stoi na stanowisku powołania Ogólnokrajowej Rolniczej Centrali Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej oraz innych central spółdzielczych, skonstruowanych według typów spółdzielni".

Współzawodnictwo przy zbiorze zboża w Raciborzu

RACIBÓRZ. — W starostwie pod przewodnictwem ob. Starosty, odbyła się 14 bm. odprawa wójtów, sołtysów, sekretarzy gminnych i pobor[illegible] podatkowych w sprawie uaktywnienia współzawodnictwa przy zbiórce zbóż na wyrównanie podatku gruntowego.

Referował powiatowy pełnomocnik ob. Panienkowski, który na wstępie zaznaczył, że podatek gruntowy w zbożu i gotówce musi być uregulowany ostatecznie do 30 listo[illegible].

Zsyp zboża odbędzie się w gminnych składnicach Samopomocy Chłopskiej, zaś dla miasta Raciborza w dawnym młynie Schlesingera przy państwowej gorzelni. Wyznaczone dla poszczególnych gmin odn. dzielnic miejskich terminy zsypu muszą być bezwarunkowo dotrzymane.

Spośród patronów i ich zastępców, wyznaczonych na powiat i miasto, należy 24 do PPS, 8 do PPR i 6 do S. L.

Fraszki

O AFERZE ŁÓDZKIEJ

Czy słyszycie, czy słyszycie,
Co za chryja w „Mąko-
zbycie"?
Jaki tam jest zwyczaj
brzydki,
Że chcą mąkę mieć na
z b y t k i.
Tłumaczyli się jak trzeba,
Że nie na-zbyt, lecz dla
c h l e b a.
Siedzą teraz z miną wściekłą
[illegible]
u p i e k ł o.

Ziemowit

Kraków — Katowice

28 b. m. normalna komunikacja

Prace przy przekuwaniu torów na odcinku Kraków — Katowice posuwają się w szybkim tempie naprzód. Na linii tej pracuje w chwili obecnej 2.000 robotników drogowych oraz pewna ilość robotników - mechaników i elektrotechników.

Prace zakończone zostaną w dniu 28 b. m. i w dniu tym odcinek kolejowy Kraków — Katowice otwarty zostanie dla normalnego ruchu kolejowego.

W [illegible] OCZY

Warszawskie „zbytki"

W prasie warszawskiej ukazała się niezmiernie ciekawa [illegible] zawierająca wykaz rzeczy, jakie [illegible] ją być zaliczone do przedmiotów zbytku i opodatkowane [illegible] zy. Po straszliwej okupacji, podczas której większość obywateli chodziła codziennie przez 6 lat ze stryczkiem na szyi, wydawało się, że największym luksusem jest ocalone [illegible] życie. Istotnie, tak [illegible] pierws[illegible] chwili, gdy wszystkie inne dobra doczesne i materialne nie miały żadnej wartości. Jednakże proces przewartościowania różnych wartości trwa niezależnie od naszej woli, zgody i świadomości. Równo[illegible] trwa proces odwartościowania.

Chcąc sprawę zrzucić proto z mostu, należy od razu powiedzieć, iż przez nasze dotych[illegible]sowe tradycje, poglądy, zwyczaje przechodzi nowa linia podziału. Zarząd miasta Warszawy właśnie wprowadza podatek od rzeczy zbytku, do których zalicza między innymi fortepiany, pianina, patefony i ich części, a więc płyty oraz igły gramofonowe, dalej wody kwiatowe i kolońskie, kremy, pudry, i szminki, nylony i perlony z dziedziny pończoch, owoce pochodzenia zagranicznego w stanie świeżym, suszonym i przetwory z tych owoców, korzenie i przyprawy pochodzenia zagranicznego i tym podobne lecz mniej interesujące i rzeczywiście zbytkowne przyprawy ży[illegible]

Od podatku zwolnione są tylko [illegible] obrączki ślubne, gdy wszelkie in[illegible] wyroby ze złota i srebra mają być obłożone podatkiem! Zwolnione [illegible] też wyroby porcelanowe do codz[illegible] nego użytku, książki, kożuchy, cz[illegible] ki baranie lub królicze, a tal[illegible] transakcje dewocjonaliami i pr[illegible] miotami kultu religijnego. Zapo[illegible] nieliśmy przed tym dodać, iż po[illegible] kowi mają podlegać także futra, dywany i kilimy oraz obrazy malarzy zagranicznych.

Jako człowiek osobiście zupełnie nie zainteresowany ani dziś, ani na przyszłość, transakcjami kupna czy [illegible] wymienionych przedmiotów, pozwolę sobie stwierdzić, iż w całej tej historii wcale nie o podatek chodzi. Nie chodzi też o klauzulę w tej nowej ordynacji podatkowej, na której podstawie sprzedawca otrzyma wynagrodzenie w wysokości 3 proc. kwoty podatku. (Niesłychane! Podatek od „zbytku" magistrat przelewa do kieszeni kupca...)

Rzuca się przede wszystkim w oczy fakt, iż właśnie Warszawa jako pierwsze miasto w Polsce zamierza przeprowadzić nową linię podziału w dotychczasowych pojęciach codziennego użytku, zaliczając niektóre z nich do kategorii luksusu. Wolno było sądzić, iż zrujnowanej do cna stolicy należy si[illegible] szych udogodnień i [illegible] możliwości renesansowych swego splendoru, wyjątkowy przywilej lat wiejszego i przyjemniejszego życia na tym ogólno-narodowym cmentarzysku ludzi i historii.

Dzieje się inaczej. Wprawdzie Zarząd Miejski powołuje się na przykład stosowania podatku od zbytku w różnych krajach europejskich, ale chcielibyśmy wiedzieć, kto i gdzie traktuje gramofon jako przed[illegible] luksusowego [illegible] patefonową [illegible], a pomija się [illegible] malarzy polskich? Dzieła Matejki, Wyspiańskiego czy Wyczółkowskiego korzystają z tych samych kategorii pojęciowych co kożuch i czapka barania, lub bohomazy różne w olejnej lub litograficznej reprodukcji?

Z kosmetykami jest jeszcze gorzej. Byłoby to ponad siły mężczyzn, gdyby kobiety miały zaniechać używania szminki, pudru i wody kolońskiej wskutek wydatnego podrożenia [illegible] tych artykułów. Można usprawiedliwić całkowicie podatek nałożo[illegible] kosmetyki pochodzenia zagranicznego, ale krajowe pudry i szminki dla krajowych kobiet winny być raczej otoczone sympatią podatkową. Czyżby zawód miłosny współau[illegible] listy zbytków był przyczyną wtrącenia kosmetyków do tej puli podatkowej? Kosmetyki są dziś artykułem pierwszej potrzeby, tak samo jak przydziałowa krwawa kiszka i konina.

Jeszcze raz przecieramy oczy. Tak, to Warszawa występuje z tą pionierską inicjatywą podatkową, bijąc o kilka długości Grójec i Szczebrzeszyn.

Pianino w Europie dawno już przestało być oznaką zamożności, by[illegible] jest raczej wyrazem najszlachetniejszych potrzeb duchowych człowieka w dziedzinie muzyki. Skrzyp[illegible] zwolniono od podatku lecz wzię[illegible] odwet na akordeonie. A jak bę[illegible]e z nutami na fortepian, jeśli płyty patefonowe obłożono podatkiem, a nuty pominięto?

Kultura nie idzie w parze z ostry[illegible]ami, homarami i kawiorem, lecz [illegible] się w ogólnym podnoszeniu [illegible] życia w podsycaniu i zaspokajaniu potrzeby piękna, w skromnej lecz miłej dekoracyjności ży[illegible] codziennego, urządzeniu przy[illegible] mieszkalnego, którego nastrój oddaje tak dobrze język rosyjski w nieprzetłumaczonym słowie: ujutnyj.

Zmierzamy do rewizji pojęcia i przejawów kultury i to z punktu widzenia podatkowego. Nie możemy [illegible] listę [illegible] od łyżeczka. Dziś patefon, a jutro widelec. Podczas powstania Warszawa jadła psy łyżką.

Przyprawy korzenne też są na indeksie. Ale niechby tak spółka autorska listy przedmiotów zbytku ubrana w kożuchy i czapy baranie oraz obwieszona dewocjonaliami dostała flaczki (po warszawsku) bez papryki, parmezanu i pieprzu, to [illegible]

— [illegible]

Felieton polityczny

Thank you very much

Mister Stanley Mikolayczyk do niedawna bożyszcze dla siebie samego oraz dla kilku w dolarach płatnych jogów-kapłanów od wielkiego ołtarza, przy którym odbywało się nabożeństwo dziwnego obrządku degeneracji łatwowiernych i prosto linijnych chłopów polskich, lojalnych czy też nieruchawych i zasiedziałych w PSL-owym odłamie ruchu ludowego, otóż mister Stanley Mikolayczyk jest ostatnim gwoździem do trumny politycznej, w której złożono na wieczne odpoczniecie zwłoki zmarłej wskutek zakażenia krwi anglosaskiej koncepcji ustrojowej Polski.

Mister Stanley z perspektywy jego własnych postępków i roli jaką odgrywał w Polsce wyzwolonej a wreszcie z jego ucieczki z kraju zapisał się nie jako mąż stanu, lecz jako żałosna figura. Tym żałośniejsza, że skopana i zelżona przez tych, którym niedawno hetmanił z wysokości kobyły pochodzenia trojańskiego.

Współczucie raczej należałoby się tym, którzy bez krzty krytycyzmu politycznego i światopoglądowego stanowili pospolite ruszenie mister Stanleya, złożone z ciurów [illegible] wiatrolanych, spekulantów, niebieskich ptaków obszarniczych, sklepikarzy poniektórych oraz histeryczek bogo-ojczyźnianych. To był zaplecze „narodowe" mister Stanley'a. [illegible]

Z ust tej żałosnej figury padły po wylądowaniu w Anglii jeszcze żałośniejsze słowa, mające usprawiedliwić niehonorową ucieczkę. Mister Stanley uciekł był dlatego, aby rzekomo uniknąć rozlewu krwi bratniej, jaki mógłby nastąpić po jego aresztowaniu.

Nawet najbardziej zaślepieni zwolennicy b. prezesa PSL byli zawsty dzeni tego rodzaju zakłamaniem i tupetem. Wzruszyli zapewne ramionami i pomyśleli: Facet wygłupia się... Trudno odmówić im racji.

Jeszcze większym przeżyciem, jakie może wywołać tylko grom z jasnego nieba, było ujawnienie antypaństwowego występku mister Stanleya. Fakt zatajenia listu Cadogana, napisanego na zlecenie ówczesnego premiera ówczesnej Wielkiej Brytanii, a gwarantującego imieniem majestatu i powagi rządu Jego Królewskiej Mości nasze obecne granice zachodnie, pogrążył mister Stanley'a na dno zdrady narodowej. Jasne jest przecież dla każdego, że stwarzanie okazji do rozmów międzynarodowych o tych granicach jest poprostu działaniem na rzecz rewizjonizmu niemieckiego, a zatajenie istnienia zobowiązania brytyjskiego, w tej mierze jest ułatwianiem powstawania sytuacji, kiedy rozmowy będą potrzebne taktyce anglosaskiej. Już były raz potrzebne właśnie w Berlinie.

Dziś mister Stanley, patrząc na Polskę z za opłotków angielskich, doskonale wie, że w jego sprawie nikt by oupicznie palcem [illegible] byłby kaprys opinii tłumu, gdyż mogli ci nieliczni [illegible] rzyć" Mikołajczykowi, mogli [illegible] czyć na niego, mogli idąc uczuciowo przeciwko wszystkim a za Mikołajczykiem — wyzywać swój kompleks antydemokratyczny, antyludowy i antyustrojowy. Ale gdy Mikołajczyk wystąpił przeciw najżywotniejszym prawom państwa, przeciw dziejowej sprawiedliwości, przeciw wyrównaniu krzywdy historycznej, przeciw samej Polsce, to już nie ma w społeczeństwie polskim człowieka, który by się mienił jeszcze zwolennikiem czy sympatykiem jego osoby i jego „polityki".

Ciężka afera z listem Cadogana była dowodem już nie gołosłownym, że mister Stanley Mikolayczyk był i pozostał na usługach Anglosasów.

Niespodziewanie drugiego dowodu dostarczyła nam dobrowolnie Ambasada Brytyjska w Warszawie w postaci ostatniego biuletynu prasowego. Biuletyn ten zawiera artykuł p. Wickhama Steede, poświęcony sprawie gościny udzielonej Mikołajczykowi w Anglii. P. Steed jest nestorem brytyjskich publicystów politycznych. Przez 25 lat był naczelnym redaktorem „Times'a", a [illegible] wojny wielokrotnym [illegible] nionym autorem wypowiedzi radiowych przez BBC, skierowanych przeciw Niemcom. Olbrzymia wiedza encyklopedyczna, talent pisarski oraz znajomość aktualnych spraw politycznych i sprawek zakulisowych były decydującymi cechami jego artykułów. P. Steed dowiódł, że umie słuchać co w trawie piszczy. Był także mężem zaufania Downing-Street.

Otóż p. Wickham Steed streszcza w swym „ambasadorskim" artykule życiorys polityczny mister Stanley'a i kiedy dochodzi do okresu bezpośrednio powojennego stwierdza dosłownie: „W lipcu 1945 roku — *za zgodą Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych* — Mikołajczyk wszedł do nowego Rządu Zjednoczenia Narodowego..."

Pamiętamy, że Mikołajczyk nie był wówczas ani premierem ani ministrem b. rządu emigracyjnego, był niczym, był prywatną osobą. A więc jako prywatna osoba, chcąc przedsięwziąć akcję polityczną, musiał przed tym, zawczasu i uprzednio uzyskać zgodę rządów brytyjskiego i amerykańskiego, musiał dostać [illegible] zwolenie swoich mocodawców. [illegible] trzymując zezwolenie, niewątpliwie musiał był jednocześnie dostać odpowiednie instrukcje. P. Mikołajczyk nie był wówczas sobą, człowiekiem o wolnej woli politycznej, opartej o interesy Państwa Polskiego, a zrodzonej z patriotyzmu. Był technikiem polityki anglosaskiej we wschodniej Europie i [illegible] do Rządu Polskiego. Był w „[illegible] cji służbowej" w Warszawie.

P. Wickham Steed potwierdził to, cośmy sami dawno już wiedzieli. Wszystko bowiem było jasne, gdyż rozgrywało się na naszych oczach.

Za wyświadczoną natomiast usługę polskiej historiozofii przez Ambasadę Brytyjską możemy z głębi s[illegible]ca powiedzieć: Thank you very much.

—

DOG

Wybory delegatów do Wojewódzkiej Rady PPS

Ostatnio na terenie miasta i województwa krakowskiego odbywają się liczne zebrania Rad Powiatowych, oraz Komitetów fabrycznych w większych zakładach pracy, których celem jest wyłonienie delegatów do poszerzonej wojewódzkiej rady PPS, która z kolei, w myśl ordynacji wyborczej naszej partii, wyłonić ma przedstawicieli ziemi krakowskiej na 27 kongres Partii.

17 b. m. odbyły się o powyższym charakterze zebrania w Okocimiu i Brzeszczach, gdzie tow. Józef Machno, sekretarz wojewódzki PPS, wygłosił przemówienie na temat sytuacji międzynarodowej i uchwał Centralnego Komitetu Wykonawczego. W wyniku ożywionej dyskusji, która wywiązała się po referacie tow. Machny, zebrani dokonali wyboru swego delegata do poszerzonej Rady Wojewódzkiej w osobie tow. Józefa Górgola.

18 b. m. na zebraniu w Żupie Solnej w Bochni przemawiał tow. Włodzimierz Wójcik, skarbnik Komitetu Wojewódzkiego PPS w Krakowie. Następnie zebrani dokonali wyboru delegata do Rady Wojewódzkiej w osobie tow. Rybskiego.

Na obydwu zebraniach w Okocimiu i Żupie Solnej uchwalono rezolucję, której fragmenty podajemy poniżej.

„... Po zaznajomieniu się z treścią uchwał CKW PPS dnia 22 października 1947 zebrani stwierdzają słuszność przeprowadzonej analizy sytuacji międzynarodowej, niezbędność wzmożenia walki klasowej w skali ogólno światowej przeciw wszelkim formom ofensywy międzynarodowego kapitału, oraz konieczność dalszego pogłębiania jednolitego frontu z PPR w myśl umowy o jedności działania obu naszych partii.

Wierni swym władzom naczelnym, kroczymy w jednym szeregu z Polską Partią Robotniczą i masami pracującymi całego świata. „Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!"

Obrady leśników

w Krakowie

(Lak) Oficjalna część dwudniowych obrad leśników, mających na celu zaznajomienie ogółu fachowców leśnych z osiągnięciami i brakami naszego leśnictwa zakończyła się wczoraj.

Po licznych referatach fachowych wywiązywały się ciekawe dyskusje, których tematem były aktualne zagadnienia gospodarki leśnej. Oficjalną część obrad zakończyło przemówienie ob. dyr. L. P. inż. Majki.

Dziś odbywa się szczegółowa konferencja kierowników zakładów przemysłowych D. L. P. i inspektorów obwodowych.

Sprawy

ziem górskich

(w) W czasie odbytej ostatnio konferencji Komisji Planowania Gospodarczego przy Wojewódzkiej Radzie Narodowej ustalono, aby sprawy istniejącego Komitetu Ziem Górskich włączyć w ramy komisji jako specjalną podkomisję. Na posiedzeniu dokonano również wyboru członków poszczególnych sekcji: przemysłowej, komunika cyjnej, rolnictwa i leśnictwa, odbudowy planu inwestycyjnego i in.

Lasy, żubry i wyrąb drzewa

(lak) W województwie krakowskim Dyrekcja Lasów Państwowych zalesiła w ostatnim roku 4.210 ha a równocześnie wyeksploatowała 625.815 m kub drzewa.

Plan użytkowania przekroczono o 200 tys. z powodu klęski bedlki i kornika w rejonie Żywca i Porąbki. W tym samym okresie uzyskała dyrekcja krakowska 370 milionów złotych czystego dochodu (zysk przewidziany 46.5 milionów).

Stan zwierzyńca w Niepołomicach powiększył się i wynosi obecnie 12 sztuk żubrów Wydatki na ochronę przyrody wynosić będą w przyszłym roku budżetowym 2.650.000.

Dzięki zwiększonej ochronie kradzieże drzewa w poszczególnych nadleśnictwa zmniejszyły się przeciętnie o 126 m kub., co jest dużym sukcesem służby leśnej.

600 robotników leśnych jedzie na Ziemie Zachodnie

(lak) Wskutek pożarów, które zniszczyły 15 tys. hektarów lasów na Ziemiach Zachodnich dyrekcja krakowska wysyła 600 robotników i 20 leśniczych na te tereny by wyeksploatować drewno na wyniszczonych terenach.

Kary na spekulantów

Delegatura Komisji Specjalnej w Bielsku ukarała 27 kupców za pobieranie nadmiernych cen, brak rachunków, cenników itp. M. in. ukarani zostali: **Kozerawski Karol** z Bielska grzywną w wysokości pół miliona zł., **Cywka Stefania** i **Baszek Antoni** z Cieszyna — 300 tys. zł., **Maciejczyk Antoni** — 150 tys. zł., **Fortuna Karol**, piekarz z Chybia — grzywną w kwocie 100 tys. złotych.

Na pomnik tow. Ign. Daszyńskiego

(w) Na budowę pomnika Ignacego Daszyńskiego złożyli: Miejski Komitet PPS w Brzeszczach kwotę 5.000, Fabryka „Suchard" w Krakowie 5.000 zł. i tow. Mazurkiewicz Julian zł. 300. Sekcja Emerytów PKS Bochnia zł. 500, Reguła Henryk Prezes Sekcji Emerytów przy ZZK w Bochni zł. 100, Związek Gastronomiczny Hotelarzy hotel Francuski zł. 690, Spółdzielnia Sport zł. 1.500.

Wezwany przez tow. w. prezesa Sądu Apelacyjnego dr. Różańskiego dr. Tomasz Aschenbrenner złożył zł, 1000. Tow. Władysław Gul złożył zł. 200 wzywając tow. Józefa Owacza. Tow. Genowefa Nyzio złożyła zł. 100 wzywając tow. Karolinę Różańską. Tow. Maria Marst złożyła zł. 100 wzywając ob. Edwarda Dadeja. Ob. Edward Dadej złożył zł. 100, Stanisław Adamiec zł. 200 wzywając tow. Eugeniusza Prusaka, Józef Obacz zł. 200 wzywając tow. Adolfa Obloja, Tow. Eugeniusz Prusak złożył zł. 200 wzywając Wad. Rąka. Tow. Karolina Różańska złożyła zł. 50 wzywając tow. Janinę Grit.

Susiński Stan. zł 300, Zborowski Krzeszowice zł, 500, Niemiec Z. zł 500, W. Balaban zł 1000, Tarnawa J. zł. 500, Fabr. Wytwor. Owocowych zł 1.220, Kulig T. — Chrzanów zł 200, Wojtyłko Biała zł 100, Komitet PPS Osiedle Robotnicze zł 5.045, Pener W. Szczakowa zł 100, Heller Okocim zł 150 i Kuźma — z Białej zł 500.

Nowy Sącz w hołdzie tow. Daszyńskiemu

(W) W dniu 16 bm. Nowy Sącz uczcił 11 rocznicę śmierci przywódcy polskiej klasy robotniczej, tow. Ignacego Daszyńskiego. Na mocy uchwały Miejskiej Rady Narodowej prezydent miasta tow Wilczyński dokonał odsłonięcia tablicy wmurowanej w ścianie Domu Robotniczego i przemianowującej ulicę Zygmuntowską na ul. Ignacego Daszyńskiego. W czasie odsłonięcia tow. Prezydent wygłosił krótkie przemówienie, przypominając, że w nowosądeckim Domu Robotniczym bardzo często gościł i przemawiał tow Daszyński.

Po dokonaniu odsłonięcia tablicy przedstawiciele władz i partii udali się do wielkiej sali Domu Robotniczego na uroczysty poranek. Na akademię złożyły się: życiorys tow. Daszyńskiego, który wygłosił tow. mjr. Potoczek, deklamacje dzieci przygotowane przez RTPD, recytacje sekcji dramatycznych OM TUR, występy chóru „Echo" oraz koncert orkiestry ZZK.

Angielski kompozytor

o życiu muzycznym krajów słowiańskich

Do Krakowa przybył znany kompozytor angielski, profesor Królewskiej Akademii Muzycznej w Londynie, przewodniczący angielskiego związku kompozytorów i prezes związku zawodowego muzyków angielskich, Alan Bush. P. Alan Bush jest czynnym członkiem angielskiego ruchu zawodowego i spółdzielczego oraz współpracuje ściśle z amatorskimi organizacjami muzycznymi angielskiego ruchu robotniczego.

— Czy w swoich artystycznych tournée po Europie zwiedził pan również kraje słowiańskie?

— Owszem. W 1939 roku byłem w Polsce na międzynarodowym festiwalu muzyki współczesnej jako delegat angielskiej sekcji Towarzystwa Muzyki Współczesnej i zwiedziłem wtedy Warszawę i Kraków. Poza tym byłem dwukrotnie w Moskwie, w latach 1938 i 1939. Dla wielkiego przyjaciela Związku Radzieckiego jakim jestem, wyjazd do Moskwy i zaprezentowanie publiczności sowieckiej współczesnej muzyki angielskiej było wielkim przeżyciem.

— A po wojnie?

— W roku bieżącym odbyłem dwumiesięczny objazd krajów słowiańskich, Jugosławii, Czechosłowacji i Bułgarii, no a obecnie jestem w Polsce.

— Jakie są Pana wrażenia z tych wizyt?

— W Pradze czeskiej zetknąłem się ze skrzypkiem Ojstrachem i uważam, że jest to dziś bezwątpienia najlepszy skrzypek europejski. W Sofii wywarła na mnie ogromne wrażenie tamtejsza opera, której równej dotychczas nie widziałem.

— A jakie są Pana wrażenia z pobytu w Polsce?

— Zaprowadzono mnie w Krakowie na próbę operetki muzycznej w Międzyzwiązkowym Teatrze Robotniczym. Byłem zdumiony i oczarowany tak poziomem tego widowiska, jak też i niewątpliwym entuzjazmem i dużymi wrodzonymi zdolnościami artystycznymi robotnika polskiego. Ten zespół amatorski, złożony z 32 osób, potrafił w ciągu czterech tygodni opanować kilkanaście melodii, przy czym zwrócić należy uwagę, że próby odbywają się tylko dwa razy w tygodniu po dwie godziny.

Polscy robotnicy mają dziś doskonałe warunki socjalne i możliwości rozwojowe. Zaobserwowałem to zresztą i w innych krajach słowiańskich, które miałem możność zwiedzić w ostatnim czasie.

Po próbie rozmawiałem z robotnikami i pytałem, czy wracają do pracy. Odpowiedzieli, że teraz idą na kursy wieczorne, uzupełniają swoje wykształcenie ogólne i fachowe. Jest to dla mnie zdumiewające i godne podziwu.

— Czy poza tym widział Pan jakieś imprezy artystyczne w Krakowie?

— Tak. Wieczorem byłem na przedstawieniu opery „Madame Butterfly". Widziałem teraz po wojnie opery w wielu miastach Europy i zapewnić mogę, że opera krakowska w niczym im nie ustępuje. Przedstawienie to było dla mnie rzeczywiście artystycznym przeżyciem. Wystawione jest ze smakiem i w dobrym stylu, a gra aktorska śpiewaków i wykonanie wokalne stoją na wysokim poziomie. Szczególne wrażenie zrobił na mnie pomysł pokazania na scenie żywego i to grającego dziecka, w przeciwieństwie do utartego szablonu używania w „Madame Butterfly" po prostu lalki.

Ale teraz niestety muszę już uciekać, bo śpieszę się na próbę do Filharmonii. Na piątkowym koncercie grane będą same nieznane utwory muzyki angielskiej i orkiestra będzie miała dość trudne zadanie.

Rozmowę przeprowadziła
Irena Merz

Kraków w walce

z alkoholizmem

(w) Wydane ostatnio obwieszczenie prezydenta miasta Krakowa o zakazie sprzedaży i podawaniu w lokalach i miejscach publicznych alkoholu osobom niepełnoletnim i nietrzeźwym, wpłynie z pewnością na zahamowanie szerzącej się plagi alkoholizmu.

Obwieszczenie przewiduje zakaz sprzedaży detalicznej wszelkich napojów, zawierających jakąkolwiek ilość alkoholu, młodzieży do lat 18, lub uczniom wszelkiego rodzaju szkół średnich i powszechnych bez względu na ich wiek.

Winni przekroczenia tych przepisów karani będą 2-tygodniowym aresztem lub grzywną, zaś w wypadku powtórzenia się przestępstwa grzywną do zł. 5.000 lub więzieniem do 4 tygodni, ewentualnie łączną karą. W wypadku dwukrotnego w ciągu roku powtórzenia się przestępstwa cofnięta zostanie koncesja na sprzedaż alkoholu.

Powołane do przeprowadzenia kontroli organa władz rozpoczną pracę już w dniach najbliższych, ścigając z całą surowością dopuszczających się przekroczeń.

Oddział Krakowski Państwowego Instytutu Higieny Psychicznej otwiera z dniem 1 grudnia br. **Poradnię Przeciwalkoholową**, która będzie czynna w poniedziałki i czwartki od godz. 4—6 po poł. w lokalu Instytutu ul Krupnicza 11a parter

Woj. krakowskie przoduje

(w) Dnia 15 bm. minął termin składania podań o zezwolenie na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych i zawodowych. Według nadsyłanych sprawozdań, w mieście Krakowie obowiązku złożenia podań dopełniło 95%, a w województwie 90% kupców.

Z porównania powyższych danych z wynikami akcji zgłaszania podań, która odbywa się na terenie całego państwa wynika, iż województwo krakowskie wysunęło się na pierwsze miejsce w stosunku do innych części kraju.

Pierwszy »żłóbek«

w Chrzanowie

(w) W dniu 5 listopada br. nastąpiło w Chrzanowie otwarcie „żłóbka" powiatowego Komitetu Opieki Społecznej dla dzieci do lat 3 i pracujących podopiecznych matek. Jest to pierwszy żłóbek tego rodzaju w powiecie chrzanowskim. Mieści się on na posesji stojącej w parku przyjaźni Polsko-Radzieckiej, w dawnej rezydencji obszarniczej.

Powstanie żłóbka, które napotkało na duże trudności i odbyło się w ciężkich warunkach mieszkaniowych, jakie panują w Chrzanowie, zawdzięczać należy przede wszystkiem miejscowemu zarządowi KOS. Wybitną pomoc okazał również wojewódzki KOS w Krakowie przez złożenie dotacji w kwocie złotych 700 tysięcy. Nowo założony żłóbek obliczony jest na 40 dzieci i wyposażony we wszelkie urządzenia sanitarne i gospodarskie.

W PARTII PPS

Zebranie PPS w „Suchardzie"

(W) W dniu 17 bm. odbyło się Walne Zebranie robotników fabryki „Suchard", członków PPS. Zebraniu przewodniczył wiceprezes Miejskiej Rady PPS tow. K. Dobrowolski. Po zagajeniu zebrania tow. Reyman z ramienia MK zreferował ostatnie uchwały Centralnego Komitetu Wykonawczego w związku z obecną sytuacją międzynarodową. W rezultacie dyskusji, jaka wywiązała się, załoga fabryki uchwaliła rezolucję, stwierdzającą słuszność analizy sytuacji międzynarodowej zawartej w uchwałach CKW z dnia 21. 10. br., niezbędność wzmożenia czujności klasowej, oraz konieczność pogłębienia jednolitego frontu z Polską Partią Robotniczą w myśl umowy o jedności działania obu partii.

Następnie zebrani dokonali wyboru swych przedstawicieli, wybierając tow. Marka Birnfelda do poszerzonej Rady Wojewódzkiej PPS i tow. Piekarską do rozszerzonej Rady Miejskiej.

Zebranie zakończono odśpiewaniem Czerwonego Sztandaru.

Miejski Komitet PPS w Krakowie zawiadamia, iż szkolenie partyjne członków grodzkiej sekcji nauczycielskiej PPS odbędzie się w dniach 26, 27, 28 listopada i 3, 4, 5 grudnia 1947 r. w budynku partyjnym Rynek Główny 30, sala nr. 32, II piętro.

Dobrze płatną pracę mogą otrzymać górnicy, ślusarze, stolarze, cieśle i robotnicy niewykwalifikowani w kopalniach węgla.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela: Wydział Zawodowy Wojewódzkiego Komitetu OM TUR w Krakowie, Rynek Gł. 30, I p.

Konferencja spółdzielni powszechnych

okręgu krakowskiego

Związek Rewizyjny Spółdzielni R. P. okręg w Krakowie w dniach 15 i 16 bm. zwołał konferencję gospodarczą przedstawicieli Spółdzielni Powszechnych okr. krakowskiego w Ośrodku Szkoleniowym na Woli Justowskiej. W konferencji, której przewodniczył dyr. Wójcicki ze Zw. Rew. w Krakowie, wzięli również udział dyr. Poźniak z Centralnego Zw. Rew. w Warszawie, dyr. Rudzki (Zw. Rew. Kraków), prelegenci Zw. Rew., przedstawiciele okr. oddziałów „Społem", spożywczego, włókienniczego [illegible] pierniczego i in. Stosownie do porządku obrad były omawiane kolejno stan organizacyjny oraz gospodarczy i finansowy spółdzielni na podstawie bilansu na 30 czerwca br.

Referent rybny okr. katowickiego „Społem" wygłosił referat na temat rozbudowy spółdzielczego handlu rybnego wobec olbrzymich możliwości, jakie stwarzają posiadane przez nas obecnie 500 km. wybrzeża morskiego i konieczności spopularyzowania wśród społeczeństwa odżywiania się rybami ze względu na wyniszczenie pogłowia bydlęcego w Polsce. Główną placówką w której spółdzielnie mają zaopatrywać się w ryby jest Centrala Rybna, w której udział związku „Społem" wynosi 30 proc. Wyczerpujących informacyj gospodarczych i finansowych udzielili przedstawicielom spółdzielni kierownicy oddz. „Społem".

Na odcinku spożywczym została pomyślnie opanowana „gorączka cukrowa" i nie ma żadnych obaw w zakresie jakiejś podwyżki cen, a w najbliższym czasie poza mączką cukrową zostanie wypuszczony cukier kostkowy i t. zw. „kryształ" rafinowany. Spółdzielnie nie będą miały trudności w zaopatrzeniu w surogaty kawowe, soki, marmolady, czekoladę, surówkę owocową, oleje, kl itp. Zaznaczono, że w zakresie towarów kolonialnych nastąpiła znaczna poprawa i w handlu spółdzielczym znajduje się herbata, ziele angielskie a także wanilia.

Z zakresu handlu włókienniczego poruszono przede wszystkim wielką akcję obniżkową cen wełny (40—60 proc.), która ma na celu w pierwszym rzędzie zaopatrzenie świata pracy w art. wełniane pierwszej jakości.

W dalszych referatach i ożywionej dyskusji były omawiane usprawnienie spółdzielni pod względem organizacyjnym i handlowym wobec przewidzianej na rok 1948 silnej rozbudowy sieci spółdzielczych sklepów branżowych i placówek produkcyjnych, powiększenie funduszów własnych, celowe inwestowanie, zaspokojenie potrzeb członków w myśl ich interesów oraz szkolenie fachowych pracowników spółdzielczych.

Konferencja na Woli Justowskiej wykazała silną łączność spółdzielni powszechnych ze związkami [illegible] tralnymi i głębokie [illegible] przez spółdzielców ogólnych zagadnień i trudności gospodarczych kraju.

Pogrzeb śp. prof. Rutkowskiego

(w) W pogrzebie śp. prof. Maksymiliana Rutkowskiego znakomitego chirurga i jednego z najwybitniejszych członków społeczeństwa krakowskiego wzięli udział przedstawiciele władz, oraz całego Krakowa. Zwłoki wybitnego [illegible] zmarłego odprowadzili na cmentarz wojewoda krakowski tow. dr. Pasenkiewicz, mgr. M. Rubiński, rektor U. J. prof. dr. Walter, przedstawiciele Akademii Umiejętności, dziekani wszystkich wydziałów U. J., przedstawiciele instytucji oraz tłumy publiczności.

Bawiący w Krakowie minister oświaty tow. Stanisław Skrzeszewski w towarzystwie rektora Waltera i dziekana Wydziału Lekarskiego U. J. prof. dr. tow. Skowrona na wiadomość o śmierci ś. p. prof. Rutkowskiego złożył kondolencje jego pogrążonej w żałobie rodzinie.

Wyrazem hołdu i czci dla wybitnego przedstawiciela nauki polskiej było ufundowanie przez min. Skrzeszewskiego szeregu stypendiów dla młodych lekarzy, powięcających się chirurgii.

Sprawy chałupnictwa

(w) Ostatnio w Urzędzie Wojewódzkim miało miejsce zebranie Specjalnej Komisji dla rozwoju chałupnictwa na terenach górskich i podgórskich naszego województwa. Obrady, którym przewodniczył wojewoda krakowski tow. dr. Pasenkiewicz tyczyły się nad dotychczasowymi brakami i niedociągnięciami tej dziedzinie.

Zebrani postanowili, iż rejony Spisza, Orawy i Podhala należy traktować bez specjalnych wyróżnień któregokolwiek z nich. Poruszany był również temat bezrobocia na tych terenach i ich elektryfikacji.

Spotykamy się

na herbatce w Lidze Kobiet

Z okazji pierwszej rocznicy założenia VII i VIII Koła Dzielnicowego Ligi Kobiet, w niedzielę, 23 listopada br. o godz. 16 odbędzie się herbatka towarzyska w lokalu Ligi Kobiet — Karmelicka 51.

W programie artystycznym [illegible] działają biorą 2 bracia Reindl (duet cytrowy), Jadwiga Radelli (śpiew), Cecylia Melcer-Dworecka (recytacja) oraz zespół dziecięcy Janiny Łukaszewicz. Przy fortepianie Janina Maczużanka oraz Zuzanna [illegible].

Wszystkie członkinie Ligi Kobiet sympatycy i goście mile widziani.

Międzymiastowe zawody

bokserskie KRAKÓW-GDAŃSK

(SW) W najbliższą sobotę tj. 22 bm. w sali WF i PW przy ul. Zwierzynieckiej 24 odbędą się ciekawe i interesujące zawody bokserskie pomiędzy reprezentacjami Gdańska i Krakowa. Ze względu na wysoki poziom bokserów gdańskich, którzy zjeżdżają do Krakowa w swoim najlepszym składzie należy spodziewać się ciekawych, emocjonujących i na wysokim poziomie technicznym stojących walk.

Kapitan związkowy KOZB ob. Mikołajczyk ustalił następujący skład reprezentacji Krakowa: waga musza Przybyłowicz (Cracovia), waga kogucia Przybylski (Cracovia), waga piórkowa Piszczek (Groble), waga lekka Szozerbowski (Cracovia), waga półśrednia Chrostek (Wisła), waga średnia Matula (Wisła), waga półciężka Pieniężek (Groble) i waga ciężka Żbik (Wisła).

Początek tych interesujących zawodów o godz. 19.

Kącik tenisa stołowege

(P) Były zawodnik AZS-u [illegible] leski — uzyskał zwolnienie ze [illegible] jego klubu i wstąpił w szeregi RKS Garbarnia.

Również zwolnienie z KS Cracovia uzyskał Stawarz, który jest obecnie zawodnikiem Harcerskiego Klubu Sportowego.

KS Bronowianka została przyjęta przez KOZTS do mistrzostw klasy B w miejsce wakujące.

Zawody o mistrzostwo klasy B z dnia 15 bm. pomiędzy Bronowianką i Zwierzynieckim zostały przełożone na dzień 25 bm., zawody zaś Bronowianka — Wieczysta przesunięte z dnia 16 bm. na dzień 2 grudnia.

Z powodu wyjazdu drużyny KS Cracovia na międzymiastowe zawody Kraków — Łódź (w Łodzi) dnia 23 bm. został przełożony mecz o mistrzostwo klasy A z 22 bm. Cracovia — HKS na dzień 19 bm. oraz Cracovia — Związkowiec z dnia 23 bm. na dzień 3 grudnia.

KOZTS przypomina wszystkim klubom A i B-klasowym, aby niezwłocznie zgłosiły nazwiska kierowników swych sekcji wraz z dokładnymi adresami, celem podania ich do Wojewódzkiej Rady Sportowej.

System rozgrywek o mistrzostwo klasy B w tenisie stołowym uległ pewnej zmianie. Mianowicie mistrzostwa te rozgrywane będą łącznie z mistrzostwami A klasy. W mistrzostwach tych bierze udział 11 drużyn (wyłączając AZS, który zrezygnował z rozgrywek).

Mistrzostwa klasy B stały pod znakiem walkowerów. Sądzimy, że weryfikacją powyższych walkowerów powinien zająć się Związek i ukarać niesportowe postępowanie niektórych klubów.

Techniczne wyniki pierwszych spotkań w B klasie są następujące: Borek — Nadwiślan 9:0 v. o.; Wawel — Zryw 9:0 v. o.; Dębnicki AZS 9:0 v. o.; Nadwiślan — AZS 9:0 v. o.; Społem — Zryw [illegible] Tramwaj — Zwierzyniecki 3:4; Wawel — Tramwaj 7:2; AKS — Borek 7:2; AKS — Dębnicki 5:4; Społem — Nadwiślan 6:3.

[illegible]

Tabela po ukończeniu pierwszej rundy mistrzostw przedstawia się następująco:

	gier	pkt.	stos.
Cracovia	3	3	22:5
Prądniczanka	4	3	17:1[illegible]
Krakus	3	2	18:9
Groble	3	[illegible]	14:13
HKS	4	[illegible]	16:20
Związkowiec	4	[illegible]	11:25
Garbarnia	3	[illegible]	10:17

Klasa B:

	gier.	pkt.	stos.
Wawel	2	[illegible]	[illegible]
Społem	2	[illegible]	[illegible]
AKS	2	[illegible]	[illegible]
Dębnicki	2	1	[illegible]
Nadwiślan	2	1	[illegible]
Borek	2	1	[illegible]
Tramwaj	2	1	[illegible]
Zwierzyniecki	1	[illegible]	[illegible]
Wieczysta	1	[illegible]	[illegible]
Zryw	2	0	[illegible]
Bronowianka	0	0	[illegible]

W tabeli nie bierzymy pod uwagę AZS-u, który zawiesił działalność swojej sekcji.

Przydział mydła na kartki

Miejski Wydział Aprowizacji podaje do wiadomości, że punkty rozdzielcze wydawać będą na [illegible] cinki Nr 38 kart żywnościowych kat. I z mies. listopada po 1 kawałku mydła do prania a 0,20 kg.

Tanie książki rosyjskie

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Krakowie za wiadomiło, że obecnie otrzymało większą ilość książek rosyjskich dziedziny technicznej, literatury pięknej oraz podręczników szkolnych.

Książki te po b. niskich cenach są do nabycia w księgarni Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy ul. 1-Maja (dawniej Dunajewskiego) Nr. 7.

Szkolnictwo w powiecie olkuskim

(IK) **Olkusz.** — Powiat olkuski jest jednym z biedniejszych powiatów w województwie krakowskim o ziemi piaszczysto-kamienistej, pod względem budownictwa szkolnego od dawna najwięcej upośledzonym. Gospodarka zaborczy specjalnie nie faworyzowała ten pograniczny powiat. Okres niepodległościowy między dwoma wojnami pozostawił po sobie dorobek w wybudowaniu kilkunastu szkół, z których spora część została zniszczona w konsekwencji — na 135 szkół, ponad 100 pozostało bez budynków.

Stan obecny w nowej rzeczywistości uległ znacznej poprawie: ponad 30 szkół jest już w budowie. Ludność powiatu, szczególnie uboga wskutek gospodarstw w większej części karłowatych, ekonomicznie gadnienie oświaty i przy współpracy władz szkolnych rozwinęła [illegible] cjatywę budownictwa szkolnego. Ostatnio w dniu 16 bm. w Sławniowie gm. Pilica odbyło się uroczyste poświęcenie nowego murowanego budynku szkolnego i oddanie go do dyspozycji władz szkolnych. Wysiłek mieszkańców rozumiejących upowszechnienie oświaty znajduje pełne poparcie Państwa i Samorządu Powiatowego, oraz Samorządów Gminnych.

Cracovia - Garbarnia

(SW) Zawody piłkarskie o tytuł moralnego mistrza Krakowa pomiędzy powyższymi drużynami odbędą się w najbliższą niedzielę tj. 23 bm. na stadionie KS Cracovii o godz. 11.30. Zawody powyższe poprzedzą spotkanie drużyn młodszych. W tym miejscu należy przypomnieć, że pierwsze spotkanie z tego cyklu pomiędzy Wisłą i Cracovią, które zakończyło się wynikiem nie rozstrzygniętym 2:2.

Muzeum zabytków połemkowskich

(IM) W toku kontynuowania akcji zabezpieczania zabytków połemkowskich, na terenie województwa rzeszowskiego powstanie [illegible] miejscowości Biecz pow. gorlickiego druga obok Muszyny składnica tych zabytków średniowieczne, stare mury obronne itp. Między innymi znajduje się tam renesansowy dom Kromera, w którym to domu [illegible] się będzie właśnie muzeum połemkowskie. Dzięki niezwykle sprzyjającemu, czynnemu i entuzjastycznemu nastawieniu mieszkańców Biecza, prace nad utworzeniem muzeum postępują szybko naprzód. Bieczanie od dawna marzyli już o muzeum dla swego miasta, które niechybnie przyczyni się do podniesienia znaczenia turystycznego Biecza.

Biecz zwany „małym Krakowem" jest miasteczkiem bogatym w zabytki.

D wno oczekiwana ks ążka

Witold Supiński, autor książki drugiej wojnie światowej, wydanej [illegible] Wydawnictwo Zachodnie w Poznaniu pt. „Od Westerplatte do Hiroszimy" omawia analizuje i centa wydarzenia tej wojny [illegible] polskiej racji [illegible] to, że zaskiepia się do wydarzeń, które bądź to rozgrywały się na terenach Polski, bądź Polski dotyczyły. Nie!

Ogromny materiał — bo ogromna była ilość wydarzeń na całym świecie i ogromne siły nagromadzone, zwierające się z sobą w walce — rozłożył autor bardzo umiejętnie, proporcjonalnie do ważkości zagadnień, których dotyczą.

Historycy w miarę oddalania się wypadków będą mieli coraz właściwszą do nich perspektywę — nie umniejsza to jednak w niczym wartości i znaczenia książki W. Supińskiego, który jeden z pierwszych podjął temat naświetlając go w duchu przeżyć i sądów współczesnego pokolenia.

Liczne fotografie, dotyczące wydarzeń i osób kierujących zmaganiami w czasie wojny, sprawiają, że lektura książki utrwala się w pamięci czytelnika. Pomysłową okładkę projektował artysta malarz A. Krakowski. b. k.

NOWINY LITERACKIE

[illegible]

CO ✱ GDZIE ✱ KIEDY

W TEATRACH

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19 — „Wieczór Trzech Króli" Szekspira.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19 — „Powrót syna marnotrawnego" — R. Brandstaetera. Mała sala — godz. 19.15 — „O calenie Jakuba" J. Zawieyskiego.

TEATR POWSZECHNY TUR (Scala) — godz. 19 — „Wyspa diabelska" Olgi Scheinpflugowej-Capkowej.

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA (Lubicz 48) — godz. 19.15 — „Księżniczka Czardasza" — operetka E. Kalmana.

TEATR LALKI I AKTORA Groteska" — godz. 16 — Dwie bajki.

TEATR KOLEJARZA ZZK (Bochenska 7) — godz. 19 — „Ludzie są ludźmi" komedia A. Siedleckiego.

W KINACH

GDAŃSK — „Wesoły pensjonat" *Wolność*: „Dziewczęta z baletu"; *Wanda*: „Spotkanie"; *Uciecha*: „Bella tańczy"; *Świt*: „Pepita Jimenez"; *Apollo* i *Sztuka*: „Baryłeczka". *Warszawa*: „Awantura w zaświatach".

Początek seansów w Sztuce godz. 15.30 17.30 i 19.30, we wszystkich innych kinach o godz. 16, 18 i 20.

„Film szwajcarski pt. „Le Souvenir" wyświetlony zostanie w sali Muzeum Przemysłowego, ul. Smoleńsk 9, dnia 22 bm o godzinie 17.30 Wstęp wolny".

DŹWIĘKOWE KINO OŚWIATOWE ul. Garncarska 1 wyświetla do 28.11 br.: 1) Łopuszna ziemia nieznana — 2) Wróżki mchołubne — 3) Żuraw — Nadprogram komedyjka. — Początek seansów o godz. 16. 17,10 i 19. W niedziele i święta poranki o godz. 11,30.

FILM O LENINIE

Kino Objazdowe Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Krakowie wyświetla codziennie w lokalu Towarzystwa przy ul. Batorego 14 film produkcji radzieckiej pt.: „Lenin w 1918 r." poprzedzony aktualną kroniką filmową.

Początek seansów o godz. 19,30.

W niedzielę trzy seanse o godz. 14, 17 i 19,30. Bilet wstępu 20 zł

WYSTAWY

Pałac Sztuki — Wystawa St. Wyspiańskiego (dzieła malarskie, książki, rękopisy, teatralia i pamiątki osobiste po artyście) — otwarta codziennie w godz. 10—16.

DYŻURY APTEK.

Rynek Główny 45, Plac Matejki 2, 29 Listopada 17, Karmelicka 9, Krowoderska 74, Madalińskiego 7, Stradom 2, Dietla 76, Plac Zgody 18, Bronowice Małe — Wyspiańskiego 4.

»Zabrska Fabryka Maszyn Górniczych«
w Zabrzu, ul. Wolności 318
należąca do Przemysłu Węglowego

poszukuje

do natychmiastowego zatrudnienia w biurze konstrukcyjnym:

3 konstruktorów-mechoni‹ów
2 konstruktorów dla konstrukcji żelaznych
3 młodych inżynierów-mechaników dla specjalizacji w biurze konstrukyjnym.

PAP (6369)

Dyrekcja Kolei Elektrycznych
Zagł. Śl.-Dąbrowskiego
w Katowicach, ulica Matejki 2

przyjmie

technika warsztatowego z kilkuletnią praktyką warsztatową i znajomością urządzeń elektrycznych, na stanowisko:

zastępcy kierownika technicznego
w naszej remizie Będzin

Warunki płacy — wg. umowy zbiorowej.

Oferty z życiorysem, odpisami świadectw i referencyj należy kierować do Działu Personalnego na wyżej wymieniony adres.

(PAP) (6368)

Dobra REKLAMA Sprzedaje SAMA

MEBLE, pokoje kombinowane, sypialnie, jadalnie, kuchnie, fotele, materace, tapczany. Katowice, Młyńska 2, tel. 334-70 (15128)

Jaworznicko-Mikołowskie Zjednoczenie Przem. Węglowego
przyjmie do Budowy Nowych Kopalń

3. sztygarów górniczych
1. inżyniera lub technika górn. na stanowiska Kier. Działu robót górniczych
2. inżynierów lub techników budowlanych
2. techników mierniczych
1. inżyniera mechanika lub elektryka na stan. Kier. działu maszynowego budującej się kopalni

[illegible]

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU METALI NIEŻELAZNYCH W KATOWICACH
WARSZAWSKA 31
/ogłasza

przetarg na dostawę

95.000 kg. siana gatunek Ia
85.000 kg. słomy długiej lub prasowanej
15.000 kg otrąb żytnich
20.000 kg otrąb pszennych
35.000 kg owsa.
loco wagon stacja załadowawcza.

Oferty w zapieczętowanych bezfirmowych kopertach należy przesyłać do Działu Zaopatrzenia Technicznego, Katowice, Warszawska 31 do dnia 25-go listopada br.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta według swobodnego uznania oraz zwiększenia lub zmniejszenia ilości wyżej podanych.

PAP (6339)

Sąd Grodzki w Krakowie O.I.
Sygn. I. 1. Zg. 364/47.
dnia 31. X. 1947 r.

Zarządzenie postępowania o stwierdzenie zgonu.

Flisak Walenty ur. 11 lutego 1892 r. w Szklarach, syn Macieja i Katarzyny z d. Słupek miał zginąć w dniu 15 lub 16 lutego 1945 r. w Oświęcimiu.

Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że wymieniony ponióśł śmierć, zarządza się na wniosek jego żony Anieli Flisak zam. w Krakowie, ul. Kalwaryjska 25 postępowanie o stwierdzenie zgonu — zarazem ogłasza się wezwanie, aby do 1 miesiąca od tego ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów, [illegible]

Sędzia grodzki:
Sąd Grodzki:
(—) Regmowicz mp.

DYREKCJA OKRĘGOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH
W KATOWICACH
ogłasza
na dostawę ceraty i linoleum.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 12. 12. 1947 r. o godz. 10.

przetarg nieograniczony

Bliższych informacji udziela Wydział Zasobów (ul. Młyńska 22, III p.) w godzinach urzędowych.

PAP (6370)

[illegible]
wszystkich typów
Warsztaty napraw
„RADIOFON"
Katowice, 3-go Maja 23
5% zniżki dla Zw. Zaw.
(15127)

KOLEKTURA SZTYBEL i RAST — Katowice,
ul. Dworcowa 7
przypomina że losy IV. klasy należy wykupić do dnia 1 XII. 47 r.
Ciągnienie rozpoczyna się już 4 grudnia br.
(19005)

Sąd Grodzki w Krakowie
dnia 2 września 1947 r.
I. 2 Zg 187/47.

Zarządzenie postępowania o stwierdzenie zgonu.

Kurt Lazarus ur. dnia 2 września 1912 r. w Świeciu n/Wisłą, syn Teodora Lazarusa i Pauli z domu Flatauer ostatnio zam. w Krakowie miał być wywieziony z ghetta w Krakowie w dniu 2 czerwca 1942 r. do obozu śmierci w Bełżcu, gdzie miał zginąć.

Wobec tego jest prawdopodobne, że wymieniony poniósł śmierć zarządza się na wniosek Władysława Gawrońskiego postępowanie o stwierdzenie zgonu a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do 3 miesięcy od tego ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów, Sąd orzeknie ostatecznie.

Sąd Grodzki:
(Papież)

GARBARNIA Nr 3, KRAKÓW — SWOBODA 4.
Tel. 509-50
rozpisuje

Przetarg nieograniczony

na dostawę niżej podanych motorów wentylatorów:
1) motor 35 KM — 220 — 380 Volt — 1450 obrotów — pierścieniowy
2) motor 15 KM — 220 — 380 Volt — 1450 obrotów — pierścieniowy
3) motor 12 KM — 220 — 380 Volt — 1450 obrotów — pierścieniowy.

Wszystkie motory kroploszczelne na łożyskach kulkowych z rozrusznikami.

4) 10 szt. wentylatorów okiennych — motor 150 — 250 Volt w raz z obudową okienną.

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaków firmowych należy składać do dnia 29. XI. br. na adres: **Garbarnia Nr 3, Kraków, Swoboda 4.**

FABRYKA PRZETWORÓW CHEMICZNYCH KOSMETYCZNYCH I ŚRODKÓW ODŻYWCZYCH
L. LASSEK i SYN
Kraków, Krakowska 29 (tel. 556-98)
Poleca swoje artykuły znanej jakości
DZIAŁ ŻYWNOŚCIOWY: wina, soki, miody, dżemy, konfitury.
DZIAŁ KOSMETYCZNO-CHEMICZNY: perfumy, wody kolońskie, wody fryzjerskie, kremy, pasta do podłogi, pasta do butów, klej biurowy.
DO NABYCIA (Kr-379)
WE WSZYSTKICH SKLEPACH I HURTOWNIACH

UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację kolejową [illegible] 334175 oraz kartki żywnościowe w Nysie na stacji, na nazwisko Wolanin Antonina, Zabrze, Rataja 11.

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację kolejową 331347 w Nysie na stacji, nazwisko Treszer Wanda, Zabrze — Północne, stacja.

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację kolejową Lis Honorata, Dąbrowa Górnicza, Łukasińskiego 40.

UNIEWAŻNIAM dokumenty osobiste, Smordzowski Wilhelm, Bytom, Żołnierza Polskiego.

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty, (w czerwcu br.) oraz legitymację PPS nr. 23867 na nazwisko Łozińska Maria (948)

Hurtownia Centrali Tekstylnej w Bytomiu

Biura: ul. Józefczaka 29, tel. 29-50.
Dział sprzedaży i magazyny: ul. Powstańców Warszawskich 30, tel. 46-94

Zawiadamia się Sz. Odbiorców, że rozpoczęliśmy sprzedaż wyrobów Przemysłu Włókienniczego „Akcja Przemysł dla Wsi" i „Akcji Miejskiej".

Na składzie posiadamy kompletny asortyment towarowy w dużym wyborze i ilościach.

W najbliższych dniach nastąpi otwarcie Podhurtowni w Gliwicach przy ul. Chorzowskiej 40, tel. 44-28 i w Tarnowskich Górach przy ul. Żwirki i Wigury 3, tel. 302

Odbiorcy z powiatu Lublinieckiego i Tarnowskich Gór, zaopatrywani będą w Podhurtowni Tarnowskie Góry, zaś odbiorcy miasta i powiatu Gliwice i Zabrze w podhurtowni w Gliwicach.

Miasto Chorzów oraz miasto i powiat Bytom zaopatrywują się bezpośrednio w Hurtowni Bytom.

(708/47)

Śląska Wytwórnia Waliz i Galanterii
„T E K A"
Katowice, św. Jacka 13, tel 300-08

Odznaczony medalami na Wystawie Rzemiosła w Katowicach i Międzynarodowych Targach w Gdańsku [illegible]

Kufry specjalne do dalekich podróży. Walizy i nesesery w różnych gatunkach i rozmiarach. Torby damskie wedle najnowszych fasonów. Teczki biurowe. Teczki i torby szkolne.

Przyjmujemy zamówienia z własnych i powierzonych materiałów i wysyłamy za zaliczeniem pocztowym.

(9075)

Czy jesteś już członkiem Polskiego Czerwonego Krzyża?

RÓŻNE

INSTRUMENTY muzyczne wszelkiego rodzaju naprawia Walczakowski, Chorzów, Katowicka 38. (15142)

CENTRALA Materiałów Budowlanych, Katowice, Francuska 53, tel. 336-02/03, posiada na składach: w Będzinie (Kościuszki 50 tel. 71568) i w Bytomiu (ul. Jagiellońska 4, tel. 50-69), większą ilość kuchenek gazowych dwupłomiennych. W sprawie zakupu należy się zgłaszać do wymienionych składów.

PAP ([illegible])

DYREKCJA OKRĘGOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH
w Katowicach
ogłasza

przetarg nieograniczony

na dostawę szczotek i pędzli.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15. 12. 1947 r. o godz. 10-tej.

Bliższych informacji udziela Wydział Zasobów (ul. Młyńska Nr 22 — III p.) w godzinach urzędowych.

PAP (6373)

CENTRALA ODPADKÓW
Przedsiębiorstwo Państwowe, Łódź, ul. Południowa 44
Prowadzi na terenie całej Rzeczypospolitej
ZBIÓRKĘ ODPADKÓW

Zainteresowani w uruchomieniu zbiornicy odpadków winni zgłosić się bezpośrednio do Centrali Odpadków w Łodzi, gdzie otrzymają szczegółowe informacje.

Centrala Odpadków udziela zaliczek na dostawy odpadków.

Najskuteczniejsza REKLAMA to OGŁOSZENIE!